



Najwyższa godność w hierarchii kościelnej

## Bačkis kardynałem

W ubiegłą niedzielę przed modlitwą Anioł Pański papież Jan Paweł II ogłosił nazwiska 37 nowych kardynałów. Wśród nominatów jest Litwin – arcybiskup metropolita wileński Audrys Juozas Bačkis oraz Polak – arcybiskup Zenon Grocholewski, prefekt Kongregacji do Spraw Wychowania Katolickiego. 21 lutego odbędzie się konsystorz, podczas którego nominaci otrzymają piuski kardynalskie.

Jak poinformowała „Kurier Wileński” sekretarz Kurii Wileńskiej Aldona Dalge-daitė, obecnie 63-letni Bačkis udał się na tygodniowe rekolekcje do jednego z włoskich klasztorów, gdzie powinien odpowiednio duchowo przygotować się do przyjęcia nowego stanowiska. Po zakończeniu rekolekcji arcybiskup zamierza powrócić na Litwę i kontynuować pracę w Archidiecezji Wileńskiej.

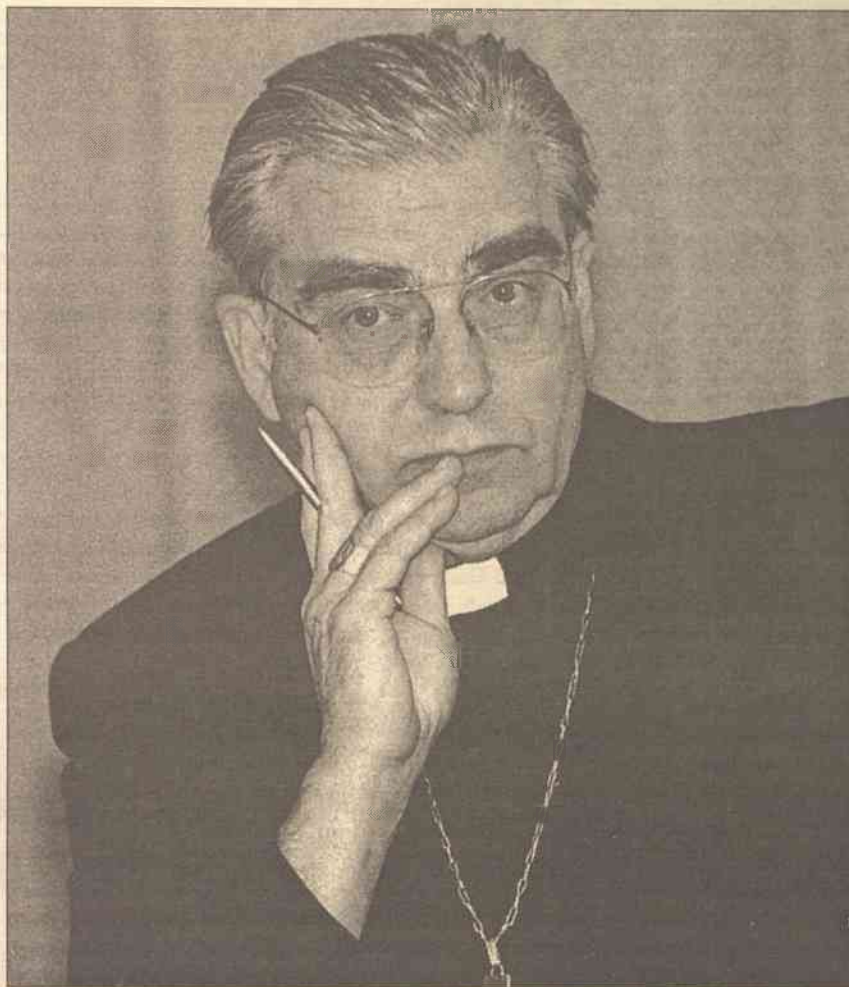
### Najwyższy i najbardziej honorowy tytuł

Audrys Juozas Bačkis jest drugim duchownym litewskiego Kościoła nowych czasów, który został wyniesiony przez papieża do najwyższej godności w hierarchii kościelnej.

Kardynałem zostanie on jednak dopiero 21 lutego br., gdy podczas konsystorza (zebrania kardynałów) oficjalnie ogłosi to Jan Paweł II.

W 1988 r. papież mianował kardynałem Vincentasa Sladkevičiusa, który zmarł w roku ubiegłym. Bačkis, gdy zostanie kardynałem, w ciągu najbliższych 17 lat, zanim przekroczy granicę wieku 80 lat, będzie miał prawo głosu we wszystkich sprawach administracyjnych Kościoła katolickiego. Kardynał Bačkis będzie też mógł brać udział w wyborach najwyższego dostojnika kościelnego – papieża. To prawo posiada tylko 120 kardynałów w wieku poniżej 80 lat, reprezentujących ponad miliard katolików na szereg planety.

Nazwisko Litwina również może być wpisane jako jednego z potencjalnych



Mianowany kardynałem przez papieża Arcybiskup Wileński Metropolita Audrys Juozas Bačkis umacnia swą wiarę w zagranicznym klasztorze Fot. ELTA

pretendentów na tron 264 papieża.

Wyświęcony przed 40 laty na kapłana w Rzymie Audrys Juozas Bačkis na tej odczytanej przez papieża liście najwyższych hierarchów kościelnych figurował jako osiemnasty.

Łącznie papież w niedzielę ogłosił nazwiska 37 nowych kardynałów Kościoła katolickiego. Jan Paweł II wybierał ich spośród ponad 4 tys. biskupów świata.

Po kardynalskie regalia – czerwoną piuskę i pierścień arcybiskup Bačkis będzie musiał udać się do Rzymu po raz kolejny.

Papież, ogłaszając nazwiska 37 nowych kardynałów, najdłuższą listę nominacji w dziejach Kolegium Kardynalskiego, uhonorował zasługi przedstawicieli różnych nurtów myśli teologicznej i działalności pasterskiej w łonie Kościoła.

Obok reprezentantów konserwatywnych tendencji z kurii rzymskiej na kardynałów podczas konsystorza zwołanego przez papieża na 21 lutego zostanie mianowanych wielu przedstawicieli nurtu określanego w mediach jako „postępowy” lub „otwarty”.

(Dokończenie na str. 3)

Minister gospodarki czeka na wniosek Głównej Komisji Etyki Służbowej

## Rząd się sypie...?

Jeśli Główna Komisja Etyki Służbowej uzna, że wizyta w Moskwie ministra gospodarki Eugenijusa Maldeikisa jest sprzeczna z ustawą o godzeniu interesów prywatnych i służbowych, to minister prawdopodobnie poda się do dymisji.

Na to czeka, jak się wydaje, prezydent Valdas Adamkus, który nieoczekiwanie odwołał zaplanowane na wczoraj spotkanie z ministrem gospodarki. Powiedział też, że jest niezadowolony z wizyty ministra w Moskwie.

Premier Rolandas Paksas oświadczył również wczoraj, że oczekuje na dymisję swego ministra, jeśli wniosek komisji będzie dla niego nieprzychylny.

Wczoraj, oprócz Komisji Etyki, po-

dróż ministra do Rosji była też tematem posiedzeń frakcji partii opozycyjnych oraz frakcji socjalliberałów, koalicyjnych partnerów rządu liberała Paksasa.

Skandal wokół wizyty Eugenijusa Maldeikisa w Moskwie rozpoczął się tuż po jego powrocie z Moskwy i narastał z każdym dniem, aż wczoraj i prezydent, i premier niedwuznacznie dali do zrozumienia, że oczekują od ministra nie tyle ostatecznych wyjaśnień niuansów podróży za wschodnią granicą, ile jego dymisji.

Zdaniem prasy, ale przede wszystkim opozycji, zwłaszcza konserwatywnej, wątpliwości budzi prywatny charakter oficjalnej wizyty w Moskwie. Jak się okazało bowiem, minister Maldeikis, chociaż twierdzi, że wizyta była zorgani-

zowana zgodnie z protokołem i obowiązującymi ustawami, tylko ustnie poinformował litewski resort spraw zagranicznych o wizycie w Moskwie, dlatego pozostaje nie wyjaśnione, kto organizował podróż i rozmowy w Moskwie delegacji litewskiej z rosyjskim koncernem „Gazprom”. Okazało się też, że po wylądowaniu na jednym z moskiewskich lotnisk na ministra czekał nie służbowy samochód ambasady litewskiej w Moskwie, lecz limuzyna „Gazpromu”, która bynajmniej nie zawiozła Maldeikisa do domu gościnnego litewskiej placówki dyplomatycznej, gdzie zazwyczaj zatrzymują się litewscy dygnitarze, lecz do „Hotel Baltischug Kempinski”.

(Dokończenie na str. 2)

### W NUMERZE:

#### Kraj

2

Wczoraj podał się do dymisji minister komunikacji Gintaras Striaukas. Złożył on rezygnację na ręce prezydenta Valdas Adamkusa. Wcześniej o dymisji Striaukas poinformował premiera Rolandas Paksasa

#### Aktualności

3

„Wspólnota Polska” zobowiązała się, że w ciągu roku wyposaży w komputery polskie szkoły średnie w tych rejonach.

#### Rozmaitości

4

Złote Globy dla najlepszych aktorów w filmach dramatycznych zdobyli – Tom Hanks za kreację w „Cast Away” i Julia Roberts za główną rolę w obrazie „Erin Brockovich”.

#### Reportaż

5

Połknie w odróżnieniu od większości wsi tego typu ma mnóstwo placówek, w których można pracować.

#### Praworządność

6

Co do stosunków z podwładnymi, uważam, że kultura obcowania powinna być wszędzie i zawsze. Niezależnie od tego, czy kierownik jest kobietą, czy mężczyzną.

7

#### Listy

8

Dzięki sprzyjającej aurze udało się nam dotrzeć do wielu serc ludzi różnego wieku w szeregu miejscowościach Polski.

#### Świat

9

Walka rozpoczęła się o godzinie 11 rano, kiedy to Czeczeni ostrzelali posterunek milicji, zabijając jednego OMONowca.

Święto narciarskie w Bezdanych

## "Maraton Giedymina"

W niedzielę w Bezdanych odbył się bieg narciarski "Maraton Giedymina". Od czasów odzyskania przez Litwę niepodległości na Wileńszczyźnie nie organizowano takich biegów. Powodów było wiele: przyroda skąpiła śniegu, brakowało też pieniędzy.

W tym roku samorząd rejonu wileńskiego postanowił zorganizować jednak zimowe święto.

Jak powiedział kierownik do spraw sportowych Józef Szuszkiewicz, na Litwie w tym terminie nie ma podobnych imprez, więc organizatorzy spodziewali się sporego grona zawodników. Wybór miejsca imprezy padł na Bezdany. Dlaczego właśnie tam?

– A dlaczego nie? – powiedział "Kurierowi Wileńskiemu" starosta gminy bezdańskiej Michał Janczewski. I dodał:

– Dookoła są piękne okolice, trasa przebiega wśród malowniczych lasów. Zresztą nazwa "Maraton Giedymina" nie powstała znikąd.

(Dokończenie na str. 10)

### Sentencja

W życiu są dwie tragedie: jedna to nie uzyskać tego, czego się pragnie, druga – uzyskać.

Shaw



## Kalejdoskop aktualności

### Rozpoczął pracę

Wczoraj prezydentowi Valdasowi Adamkusowi listy uwierzytelniające wręczył nowy szef delegacji Komisji Europejskiej na Litwie, 50-letni Brytyjczyk Michael Graham.

W poniedziałek nowy szef delegacji KE spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Litwy Antanasem Valionisem.

Przed mianowaniem Grahama delegacją KE w Wilnie kierował charge d'affaires ad interim Dieter Thiel. Poprzedni szef delegacji Henrik Schmiegelow pracę w Wilnie zakończył latem ub. roku. Był on pierwszym przedstawicielem KE, stale rezydującym w Wilnie. Na Litwie odpracował 4 lata.

### Minister odwiedza żołnierzy

Minister ochrony kraju Linas Linkevičius udał się do Kosowa oraz Bośni i Hercegowiny, aby odwiedzić żołnierzy litewskich, pełniących służbę w międzynarodowych misjach pokojowych.

Razem z nim na Bałkany udali się przewodniczący sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Alvydas Sadeckas, członek tego komitetu Rimantas Ruzas, wiceminister ochrony kraju Jonas Gečas, szef sztabu obrony płk. Antanas Jurgaitis.

### Zieloni aktywizują się

W celu zachowania kowieńskich zieleńców litwiescy zieloni wczoraj w Wilnie i Kownie zorganizowali akcje protestu.

Pierwsza z nich odbyła się w Kownie, a druga w Wilnie, gdzie zieloni przeprowadzili pikietę przed Urzędem Prezydenta.

### Rentowny „Ekranas”

Pomyślnie konkurująca na rynkach zagranicznych i należąca do najbardziej rentownych w kraju poniewieska spółka produkcji kineoskopów „Ekranas” w roku 2000 zarobiła 56 mln Lt nie opodatkowanego zysku – 20 razy więcej niż w roku 1999.

W roku bieżącym „Ekranas” przewiduje 60 mln Lt nie opodatkowanego zysku, oraz zakres sprzedaży równej 500 mln Lt.

W ubiegłym roku „Ekranas” wyeksportował 88 proc. produkcji – tyle, ile w roku 1999.

### Najnowsza brytyjska literatura piękna

Wiosną w Wilnie będzie można zapoznać się z najlepszą współczesną brytyjską literaturą piękną. Rada Brytyjska sprowadzi kolekcję najnowszej literatury pięknej, prezentacja której przewidziana jest na 19 marca.

Dwa działy wystawy w Bibliotece Mažvydasas – „Literatura współczesna Wielkiej Brytanii” i „Współczesna literatura Szkocji” zaprezentują utwory, wydawane obecnie w Wielkiej Brytanii.

Ekspozycja stanowi część „Tygodnia brytyjskiego” na Litwie, zorganizowanego przez ambasadę W. Brytanii oraz Radę Brytyjską.

### Nowy ambasador

Prezydent Valdas Adamkus wczoraj przyjął listy uwierzytelniające ambasadora Włoch Bernardo Uguccioni.

61-letni Uguccioni na Uniwersytecie w Florencji ukończył studia w zakresie nauk politycznych, w roku 1970 był drugim sekretarzem ambasady włoskiej w Ottawie, w 1972 r. – pierwszym sekretarzem ambasady w Londynie. W roku 1980, pierwszym doradcą stałej misji włoskiej we Wspólnocie Europejskiej.

W 1986 r. Uguccioni został szefem Departamentu Spraw Ekonomicznych MSZ Włoch, a w 1991 r. – ambasadorem Włoch w Bukareszcie.

### Na konferencję do Szwecji

W trzyniodniowej Konferencji Unii Europejskiej w mieście Malmö (Szwecja) „WORK LIFE 2000 – jakość pracy” wezmą udział wiceminister opieki społecznej i pracy Rimantas Kairėlis oraz główny inspektor pracy Mindaugas Pluktas.

Konferencja będzie jednym z najważniejszych przedsięwzięć w sferze opieki społecznej i pracy w okresie przewodnictwa Szwecji w Unii Europejskiej. Jest poświęcona stałemu rozwojowi ekonomicznemu i wzrostowi zatrudnienia, kwestiom jakości pracy.

### „Kultura Romów w krajach europejskich”

- tak się nazywa międzynarodowe seminarium, które wczoraj rozpoczęło się w samorządzie m. Wilna.

Dwudniowe seminarium w ramach finansowanego przez PHARE projektu „Centrum wspólnoty cygańskiej w Kirtimai” organizują Fundusz Dziecięcy Litwy oraz francuska instytucja „Un Enfant La Main”.

### Na międzynarodowe seminaria

Wczoraj do Karlskrony i Kalmaru (Szwecja) na seminaria „Turystyka miast bałtyckich”, organizowane w ramach projektu PHARE Escos-Ouverture udał się naczelny konsultant wydziału turystyki samorządu m. Wilna G. Aleksišūnas.

Natomiast do Niemiec i Francji wyjechali specjaliści Komitetu Usług i Gospodarki Miejskiej, przewodniczący S. Štībėnas oraz wicedyrektor ZSA „Vilniaus kapitalinė statyba” R. Staskevičius. Wezmą oni udział w seminarium na temat rozwoju dzielnic miejskich.

(ELTA, BNS, inf. wł.)

Jak będzie z odszkodowaniem za okupację?

## Chwilowe zaciśze

Litwa nie śpieszy z wystąpieniem wobec Rosji o wynagrodzenie strat, wyrządzonych przez okupację Związku Sowieckiego. Na spotkaniu w Nidzie przewodniczący Litewsko-Rosyjskiej Komisji Współpracy Międzyrządowej – minister spraw zagranicznych Litwy Antanas Valionis i minister transportu Rosji Siergiej Frank omówili plan najbliższych prac komisji, unikając jednak tematu rekompensaty.

Jak wiadomo, poprzedni rząd konserwatysty Andriusa Kubiliusa zlecił części litewskiej komisji włączenie do porządku dziennego jej

najbliższego posiedzenia kwestii odszkodowania za straty poniesione w wyniku sowieckiej okupacji. Jak poinformował dyrektor Departamentu Informacji i Kultury MSZ Petras Zapolskas, kwestia strat spowodowanych przez sowiecką okupację na tym spotkaniu nie została poruszona.

Minister Valionis powiedział, że jednym z priorytetów programu nowego rządu jest polepszenie stosunków z Rosją, w związku z czym sprawę wyrównania strat należy poruszać „w sposób bardzo przemyślany”.

Litwa, wcielając w życie przyjętą minionego lata przez Sejm ustawę o pokryciu strat, poczynionych przez okupację ZSRR, szacowała wyrządzone przez sowiecką okupację straty na sumę 20 mld USD (80 mld Lt). Ustawa zobowiązuje rząd litewski do zainicjowania negocjacji na ten temat z Rosją, która przejęła prawa ZSRR.

Rosja zdecydowanie negatywnie zareagowała na litewską ustawę, w związku z czym możliwość przeprowadzenia rokowań w tej kwestii oceniana jest nader sceptycznie. (BNS)

Dymisja ministra komunikacji

## Zawiniła żona

Wczoraj podał się do dymisji minister komunikacji Gintaras Striaukas. Złożył on rezygnację na ręce prezydenta Valdasas Adamkusa. Wcześniej o dymisji Striaukas poinformował premiera Rolandas Paksasa. Jak podaje służba prasowa rządu, Striaukas postanowił złożyć rezygnację po tym, gdy Służba Badań Specjalnych (SBS) przekazała premierowi materiał o naruszeniu przez niego etyki służbowej zanim został ministrem.

40-letni liberał Gintaras Striaukas przed mianowaniem na ministra komunikacji jesienią ub. roku był dyrektorem generalnym Państwowej Dyrekcji Dróg.

Zebrane przez Służbę Badań Specjalnych dane przekazane zo-

stały Głównej Komisji Etyki Służbowej, która niebawem ma ogłosić swe wnioski na temat działalności Striaukasa. Minister postanowił nie czekać na wnioski komisji i złożyć rezygnację. Po zapoznaniu się z materiałem, 6 stycznia premier poprosił ministra o złożenie w ciągu 2 tygodni objaśnień co do faktów, podanych przez SBS. Minister wczoraj rano wręczył premierowi rezygnację. Służba prasowa rządu nie poinformowała, jaką działalność Striaukasa ujawniła SBS.

Sam Striaukas twierdził, że nie popełnił żadnych wykroczeń przeciwko prawu. Potwierdził, że materiał SBS dotyczy wcześniejszej działalności jego żony Eglė Striaukienė w niektórych służbach dro-

gowych. Striaukienė do roku 1999 miała akcje kilku spółek, które sprzedała po tym, gdy bliscy szefa Państwowej Dyrekcji Dróg Striaukasa, zgodnie z regulaminem pracy urzędników, nie mogli posiadać akcji spółek drogowych. Striaukienė poinformowała, że wszystkie otrzymane za akcje dywidendy zostały zadeklarowane w inspekcji podatkowej.

Rolandas Paksas oświadczył również, że możliwa jest dymisja innego członka rządu – ministra gospodarki Eugenijusa Maldeikisa, o ile Główna Komisja Etyki Służbowej uzna za nieodpowiednie jego postępowanie podczas wizyty w Moskwie w ubiegłym tygodniu. (BNS)

IEA na obrady rządu  
Zamknięcie na raty

Ministerstwo Gospodarki spodziewa się, że rząd w ciągu najbliższych dwóch tygodni zatwierdzi program przerwania użytkowania pierwszego bloku Ignalińskiej Elektrowni Atomowej (IEA).

Program zgłoszono rządowi na początku grudnia ub. roku i przypuszczalnie zostanie rozpatrzony jutro. Zakłada on 3-etapowe zamknięcie pierwszego bloku IEA. W latach 2000-2004 ma być przygotowane przerwanie użytkowania pierwszego bloku. W latach 2005-2010 zamierza się przygotować do demontażu urządzeń. Trzeci etap, podczas którego mają być zdemontowane urządzenia i budynki, może potrwać aż do roku 2080. Jak poinformował wiceminister Vaitkus, w przygotowaniu programu uczestniczyli przedstawiciele 15 instytucji. Ten program ma na celu zapewnienie bezpiecznego przygotowania siłowni do wygaszenia pierwszego bloku, jak też zapewnienie, że prace przygotowawcze zostaną wykonane do roku 2005. Program przewiduje również złączenie negatywnych dla Litwy skutków socjalnych i ekonomicznych przerwania użytkowania pierwszego bloku IEA, zwłaszcza dla personelu siłowni i mieszkańców regionu.

Litwa podjęła decyzję polityczną o zamknięciu do roku 2005 pierwszego bloku IEA i podjęcia w roku 2004 postanowienia o terminie zamknięcia drugiego bloku. Prawdopodobnie, ma to nastąpić do końca dziesięciolecia. IEA dostarcza około 73 proc. całej energii elektrycznej Litwy. (BNS)

Czeka na wniosek Głównej Komisji Etyki Służbowej  
Rząd się sypie...?

(Dokończenie ze str. 1)

Co więcej, okazało się, że delegacja litewska w korytarzach wieżowca „Gazpromu” leb w leb „przypadkowo zetknęła się” z Antanasem Bosasem, dyrektorem spółki „Stella Vitae”, reprezentującej na Litwie interesy rosyjskiego koncernu. Okazało się też, że Bosas brał udział po stronie rosyjskiej w litewsko-rosyjskich negocjacjach.

Po powrocie na Litwę Bosas zaprzeczył wcześniejszej wypowiedzi Maldeikisa, jakoby litewska delegacja przypadkowo spotkała

w Moskwie przedstawiciela „Gazpromu” na Litwę. Antanas Bosas oświadczył, że to właśnie on zorganizował na prośbę litewskiego ministra spotkanie delegacji litewskiej z prezesem „Gazpromu” Remem Wiachiriewem. Na pytanie, co było przypadkowe, a co nie, w podróży ministra Maldeikisa do Moskwy, wkrótce odpowie Główna Komisja Etyki, która na prośbę Maldeikisa zbada całą sprawę. Dopiero po wnioskach komisji wyjaśni się, czy minister spełni oczekiwania prezydenta.

Stanisław Tarasiewicz

Tymczasowa nominacja

## „Lietuvos energija” ma szefa

Obradujący wczoraj w Wilnie zarząd jednego z największych przedsiębiorstw kraju – „Lietuvos energija” na dyrektora generalnego tej spółki tymczasowo mianował Dangirasa Mikalajūnasa, dotychczasowego dyrektora departamentu komercyjnego tego przedsiębiorstwa.

Prezes zarządu „Lietuvos energija” Jurgis Vilemas powiedział, że stały kierownik przedsiębiorstwa mianowany zostanie po zgromadzeniu akcjonariuszy spółki, które odbędzie się w kwietniu. Zarząd „Lietuvos energija” spełnił również prośbę dyrektora generalnego Artūrasa Keserauskasa o przeniesieniu go na inne stanowisko w tejże spółce, w związku z czym za twierdził nową strukturę zarządzania spółką. Keserauskas został zastępcą dyrektora generalnego ds. restrykturyzacji przedsiębiorstwa.

Dangiras Mikalajūnas urodził się 8 czerwca 1966 r. w Poniewieżu. W 1991 r. ukończył kurs specjalności systemów elektrycznych Kowieńskiego Uniwersytetu Technicznego. Po studiach był mistrzem służby linii i podstacji Poniewiejskich Sieci Elektrycznych, kierownikiem Centralnej Służby Dyspozytorskiej; w latach 1991-1993 kierował przedsiębiorstwem państwowym „Energetikos agentūra”; w latach 1995-1998 był dyrektorem departamentu energetyki i dyrektorem generalnym koncernu SBA.

Od 1998 r. Dangiras Mikalajūnas był głównym inżynierem wydziału strategicznego SA „Lietuvos energija”, pomocnikiem dyrektora generalnego, a od września 1999 r. – dyrektorem departamentu komercyjnego. (ELTA)

Polskie szkoły średnie w rejonach wileńskim, trockim i sołecznickim otrzymają nowoczesne komputery

# Inwestycja w przyszłość

Wczoraj szkoła średnia w Ciechanowiskach otrzymała 6 nowoczesnych komputerów. Sprzęt, w imieniu Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, przekazał Józef Kwiatkowski, prezes Polskiej Macierzy Szkolnej na Litwie.

– Razem z Ireną Szirkowicz, przedstawicielką „Wspólnoty”, spotkaliśmy się z dyrektorami szkół polskich na Litwie i z kierownikami wydziałów oświaty samorządów rejonów wileńskiego, trockiego i sołecznickiego. Na spotkaniu wytypowano szkoły, do których mają trafić komputery – dla „KW” powiedział Józef Kwiatkowski.

„Wspólnota Polska” zobowiązała się, że w ciągu roku wyposaży w komputery polskie szkoły średnie w tych rejonach. Postanowiono, że każda szkoła ma otrzymać po 6 komputerów. Jak powiedział Józef Kwiatkowski, w planach „Wspólnoty Polskiej” i „Macierzy Szkolnej”, jest sprowadzenie w tym roku na Litwę około 160 komputerów.

Dwanaście nowych komputerów otrzymał już Uniwersytet Polski w Wilnie. Dzisiaj Józef Kwiatkowski przekazał 6 komputerów szkole w Butrymańcach i 5 – szkole w Landwarowie.

## Truskawki i palmy

Szkola w Ciechanowiskach jest drugim domem dla 120 dzieci. Nauka odbywa się w dwie zmiany,

jednak to nie ratuje sytuacji – jest bardzo ciasno. Oprócz klas polskich są tutaj też początkowe klasy litewskie.

– Budynek ten liczy już ponad 30 lat. Dopiero niedawno władze powiatowe dobudowały nam przybudówkę, w której mieści się bufet, sanitariaty i sala. Salę wykorzystujemy na wszystkie okazje – jest to aula, sala sportowa i gabinet, gdzie często odbywają się lekcje – mówi Vaclavas Grinas, dyrektor szkoły.

Do szkoły w Ciechanowiskach uczęszczają dzieci z okolicznych... 28 (!) wsi. Większość uczniów codziennie musi pokonać odległość 3 km.

– Głośno ostatnio było z żółtymi autobusami. Rejon wileński nie otrzymał ani jednego autobusu. Nasze dzieci muszą więc w każdą pogodę iść do szkoły pieszo – mówi Zofia Danowska, zastępca dyrektora.

38 dzieci spośród 120 korzysta z bezpłatnych obiadów, wieś bowiem dotknięta jest bezrobociem.

Ludzie zarabiają na życie uprawiając latem truskawki, zimą zaś wytwarzają wyroby z drewna i wyplatają palmy, które potem sprzedają na jarmarku Kaziukowym.

## Przyjaciele z Polski

Szkole brakuje sporo pomocy naukowych, jednak nauczyciele i uczniowie są pełni entuzjazmu.

Pierwsze kroki wirtualnej re-



Józef Kwiatkowski wygłosił uczniom mini-wykład z informatyki

Fot. Marian Paluszkiwicz

alności piątoklasiści stawiają pod opieką Aliny Bogdanowicz, nauczycielki informatyki.

– „Wyhodowaliśmy” już sporo prawdziwych asów od komputerów – twierdzi nauczycielka.

Natomiast dyrektor z dumą zauważa, że ubiegłorocznym abiturientom „w 100 procentach” dostali się na wyższe uczelnie kraju. Z uśmiechem dodaje też, że abiturientów było wprawdzie zaledwie czterech, „jednak to wcale nie pomniejsza faktu, że są zuchami i jesteśmy z nich dumni”.

Wybierając z pudeł nowe komputery, uczniowie szeptali między

sołą, że tyle ciekawych rzeczy „z wirtualnej rzeczywistości” można będzie teraz nauczyć się na lekcjach informatyki.

Szkola ma już dwa komputery, z których jeden został sprezentowany przez Konsulat RP w Wilnie, zaś drugi – przez Fundusz Otwartej Litwy.

– Będziemy mieli prawdziwą pracownię komputerową – cieszyli się uczniowie.

Szkola w Ciechanowiskach przyjaźni się z kilkoma szkołami z Polski. To właśnie dzięki przyjaciółom z Krakowa, jeszcze przed 5 laty, w szkole pojawiły się telewi-

zor, wideo i magnetofon. Natomiast koledzy z Liceum Ogólnokształcącego w Grodzisku Mazowieckim przysyłają ciechanowiskim uczniom książki, zabawki i cukierki.

W literaturę szkołę zaopatruje też, tradycyjnie, „Macierz Szkolna”.

– Jak każda polska szkoła ma swoje kłopoty i swoje radości. Jest nam ciasno, ale mimo wszystko rośniemy. Na szczęście, nasze korytarze nie świecą pustkami – optymistycznie stwierdza Zofia Danowska.

Sabina Kozłowska

Najwyższa godność w hierarchii kościelnej

## Bačkis kardynałem

(Dokończenie ze str. 1)

Nowe nominacje – podkreślają włoscy watykańscy, komentując na gorąco decyzje personalne papieża – zaprzeczają opiniom, iż Jan Paweł II jest skłonny faworyzować tendencje konserwatywne w Kościele.

Z kolei szczególną uwagę obserwatorów zwrócił fakt podniesienia do godności kardynalskiej wybitnego niemieckiego teologa, biskupa Waltera Kaspera, krytykowanego w niektórych konserwatywnych kołach watykańskich m. in. za swe odważne analizy społecznych struktur grzechu we współczesnych rozwiniętych społeczeństwach.

## Dominacja Włochów i Latynosów

W sensie geograficznym, najliczniejszą grupę przyszłych nowych członków Kolegium Kardynalskiego stanowią biskupi z Ameryki Łacińskiej – jest ich dziesięciu.

Potwierdza to zapoczątkowane przez Pawła VI i umocnione przez obecnego papieża otwarcie na Trzeci Świat i młode Kościoły.

Wśród nowo mianowanych kardynałów jest siedmiu Włochów. Ogłaszając nazwiska 37 nowych kardynałów papież podkreślił, że pochodzą oni z różnych części świata, a ich grono odzwier-

cedła uniwersalizm Kościoła. Wraz z nowymi nominacjami Kolegium Kardynalskie składać się będzie ze 178 członków, z czego 129 mających poniżej 80 lat będzie uprawnionych do wyboru papieża w razie zwołania konklawe.

## Kardynałowie „w sercu”

Jan Paweł II powiedział także, że wkrótce mianuje nowych kardynałów „in pectore” („w sercu”), czyli z utajeniem ich nazwisk. Procedurę taką Stolica Apostolska stosuje wobec duchownych, zagrożonych w ich krajach prześladowaniami.

inf. wł., BNS, PAP

Urodzony w rodzinie dyplomaty Stasysa i nauczycielki Ony Bačkisów Audrys Juozas Bačkis od roku 1979 przez blisko 10 lat w Watykanie pełnił funkcje podsekretarza Kościelnej Rady Spraw Publicznych.

W 1988 r. papież mianował Litwiną kierownikiem misji dyplomatycznej Kościoła katolickiego – nuncjatury w Holandii. W tymże roku Bačkis był konsekrowany na biskupa.

Po odzyskaniu przez Litwę niepodległości 24 grudnia 1991 r. Bačkis został arcybiskupem Wileńskiej Metropolii. W tymże dniu papież Jan Paweł II wskrzesił kościel-

ną Prowincję Wileńską.

Audrys Juozas Bačkis gimnazjum i seminarium duchowne ukończył w Paryżu. Od 1957 r. kontynuował naukę w Rzymskim Kolegium Litewskim im. św. Kazimierza oraz na Uniwersytecie Gregoriańskim, gdzie w 1961 r. zdobył stopień licencjatu teologicznego.

Następnie w ciągu trzech lat na Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie obronił doktorat z dziedziny prawa kościelnego oraz kontynuował studia w Akademii Dyplomatycznej Stolicy Apostolskiej.

Obowiązki dyplomatyczne pełnił na Filipinach, w Kosta Rice, Turcji, Nigerii, w Watykańskiej Ra-

dzie Spraw Publicznych, był sekretarzem tej Rady. W 1997 r. senat Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego nadał Bačkisowi miano doktora honoris causa.

W 1999 r. papież mianował arcybiskupa Bačkisa członkiem komisji, przygotowującej Europejski Synod Biskupi oraz wiceprzewodniczącym komisji ds. przygotowania końcowego przemówienia tego synodu.

W ubiegłym roku, za zasługi dla Kościoła i Ojczyzny, arcybiskup Audrys Juozas Bačkis został udekorowany Orderem Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina II klasy.

Opinia międzynarodowej organizacji

## Obojętność wobec korupcji

Wobec korupcji na Litwie są obojętne nie tylko partie polityczne, ale też mieszkańcy Litwy – twierdzi przewodniczący zarządu litewskiego oddziału międzynarodowej organizacji „Transparency International” Aleksander Dobrynin.

Na wczorajszej konferencji prasowej Dobrynin powiedział dziennikarzom, że przeprowadzone w październiku 2000 r. wybory do Sejmu stały się dobrą okazją do przekonania się o tym, jak najbardziej wpływowe partie polityczne i mieszkańcy Litwy oceniają korupcję i inne związane z nią sprawy. Na pytania, zadane przez organizację, badającą objawy korupcji, odpowiedzi spośród 39 wszystkich zarejestrowanych na Litwie partii udzieliły tylko 4 partie polityczne – Związek Ojczyzny, Litewski Związek Liberalistów, Nowy Związek oraz Koalicja Socjaldemokratyczna Brazauskasa.

Jak twierdzi Dobrynin, analiza programowych ustaleń antykorupcyjnych najbardziej wpływowych partii politycznych wykazała, że największą wagę do problemu korupcji w swym programie przywiązują Litewski Związek Liberalistów i Zwią-

zek Ojczyzny (konserwatyści litewscy).

Nowy Związek (socjalliberalowie) korupcję również wymieniają wśród aktualnych problemów Litwy, ale w programie ograniczają się do ogólniejszych założeń reformy systemu praworządności i systemu administracji publicznej.

Badania opinii mieszkańców Litwy wykazały, że podczas głosowania na partie, tylko dla 28 proc. mieszkańców programowe kwestie antykorupcyjne miały wielki bądź bardzo wielki wpływ i tylko dla 29 proc. mieszkańców było ważne albo bardzo ważne, aby na listach partyjnych nie znalazły się osoby podejrzane o korupcję. Większość mieszkańców Litwy (68 proc.) utrzymuje, że partie polityczne są skorumpowane bądź bardzo skorumpowane, a 63 proc. uważa, że wybrany przez nich samych Sejm jest skorumpowany albo bardzo skorumpowany. Badania wykazują, że mieszkańcy Litwy za najbardziej skorumpowaną instytucję uważają urząd cel, za mniej skorumpowane – sądy, policję, prokuraturę, partie polityczne. (BNS)



Z okazji pięknego Jubileuszu 70-lecia Urodzin

Panu Wiktorowi Surwile

najserdeczniejsze życzenia zdrowia,  
uśmiechu oraz wszelkich łask Bożych  
składa koło Związku Polaków na Litwie  
oddział w Turmontach.

Amerykańskie "Złote Globy" dla Toma Hanksa, Julii Roberts i "Gladiatora"

## Test na Oscary

Złote Globy dla najlepszych aktorów w filmach dramatycznych zdobyli – Tom Hanks za kreację w "Cast Away" i Julia Roberts za główną rolę w obrazie "Erin Brockovich". Za najlepszy film dramatyczny uznano "Gladiatora" Ridleya Scotta. Złoty Glob przypadł też autorom muzyki do tego dzieła – Hansowi Zimmerowi i Lisie Gerard.

Uroczystość wręczenia Złotych Globów, dorocznych nagród Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej w Hollywood, odbyła się w nocy z niedzieli na poniedziałek w Beverly Hills, w Kalifornii.

W kategorii "musical lub komedia" triumfował "Almost Famous" ("U progu sławy") Camerona Crowe'a. Złoty Glob dla najlepszego aktora komediowego przypadł George'owi Clooney'emu za rolę w "O Brother, Where Art Thou?" ("Bracie, gdzie jesteś").

Najlepszą aktorką komediową

została Rene Zellweger z "Nurse Betty" ("Siostra Betty").

Wyróżnienie dla najlepszego reżysera odebrał Ang Lee za "Crouching Tiger, Hidden Dragon" ("Przyczajony tygrys, ukryty smok"). Lee pokonał w tej kategorii m.in. Scotta ("Gladiator") oraz Stevena Soderbergha ("Erin Brockovich" i "Traffic"). "Przyczajony tygrys, ukryty smok" został uhonorowany również Złotym Globem dla najlepszego filmu zagranicznego.

Najlepszą piosenkę filmową "Things Have Changed" – według Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej w Hollywood - napisał Bob Dylan do filmu "Wonder Boys".

Specjalna nagroda za wybitne osiągnięcia w branży filmowej, nosząca imię Cecil B. DeMille, przypadła Al Pacino. W czasie uroczystości przypomniano niezapomniane role 61-letniego aktora urodzonego w Nowym Jorku – w tym kreację Michaela Corleone w "Oj-

cu chrestnym" Francisca Forda Coppoli. Za rolę w obrazie "Zapach kobiety" z 1992 roku Pacino dostał statuetkę Oscara oraz Złoty Glob. W sumie aktor ten był nominowany osiem razy do nagrody Amerykańskiej Akademii Filmowej oraz 13 razy do Złotego Globu (zdobył go dwa razy).

Złote Globy, przyznane już po raz 58., traktowane są jako ważny test popularności filmów i aktorów przed rozdaniem najważniejszych nagród w świecie filmowym – Oscarów. Tegoroczną galę oscarową wyznaczono na 25 marca.

Do Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej należy około 90 dziennikarzy zajmujących się relacjami z Hollywood. Reprezentują oni magazyny i gazety z kilkudziesięciu krajów świata. Łączną liczbę ich czytelników szacuje się na ponad 100 milionów. Wśród przyznających Złote Globy nie ma krytyków filmowych. (PAP)



Scena z "Gladiatora"

Fot. archiwum

**KINO KINO**

**LIETUVA**

ul. Pylimo 17  
REPERTUAR  
OD 23 DO 25 STYCZNIA

WIELKA SALA  
„Pierwsza miłość” godz. 12.00; 16.30. USA, 2000r. komedia romantyczna. reż. Kris Isacson. wyst. Freddie Prince Jr, Julia Stiles.  
„Brat 2” godz. 14.00; 18.30. Rosja, dramat komediowy. reż. Aleksiej Bałabanow. wyst. Siergiej Bodrow, Wiktor Suchorukow  
„Imperator i zabójca” godz. 21.00. Chiny, Francja, Japonia. dramat historyczny. reż. Chen Kaige. wyst. Gong Li, Li Xuejian.

w poniedziałki – 8 Lt  
w weekendy – 12 Lt  
Wejściówka: 10 Lt, w poniedziałki – 5 Lt, do godz. 14.00 – 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce – 5 Lt. Na filmy festiwalu – 8 Lt.

SALA 88  
„Romeo musi umrzeć” godz. 14.15; 16.30, 21.00 USA, 2000r. film walki, współczesna historia Romea i Julii. reż. Andrzej Bartkowiak. wyst. Jet Li, Aaliyah.  
„Vatel” godz. 12.00; 18.45; Francja, 2000 r. film historyczny. reż. Roland Joffe. wyst. Gerard Depardieu, Uma Thurman, Tim Roth. muz. Ennio Morricone.  
Wejściówka: 10 Lt, w dniach pracy do godz. 14.00 – 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce – 5 Lt, na filmy festiwalu – 8 Lt.

Instytut Polski w Wilnie serdecznie zaprasza na koncert Tomka Kamińskiego (Polska), który odbędzie się **23 stycznia 2001 roku o godz. 19 00** w kościele Franciszkanów pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (ul. Trocka 9/1)

Wstęp wolny

**Nowy hotel w pobliżu Sejmu**

Pięć nowoczesnych, komfortowo urządzonych apartamentów  
Sala konferencyjna  
Parking strzeżony  
Łączność: telefon, faks, internet  
Śniadanie  
Visa, EC/MC, Globus

Tel./faks 370 2 75 24 95  
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

**HOTEL ARS VIVA**  
Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

28 stycznia dzień „Kuriera Wileńskiego” w Połukniu



**Zespół rodziny Żejmów**

zaprasza na koncert

„**Śpiewaj razem z nami.**

**Gdzie piosenka, tam zgoda i radość”**

Koncert odbędzie się

w Szkole Średniej w Połukniu o godz. 13 00.

Jednocześnie przewidziane jest spotkanie z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”.

Sztuczne naśnieżanie stoków

## Prawie naga góra

Najwięcej śniegu w regionie Warmii i Mazur można spotkać na Krzyżowej Górze w Lidzbarku Warmińskim. Jedynie tam pokrywa śnieżna dochodzi do 3 cm.

"Od kilku dni sztucznie naśnieżamy stok. Armatki śnieżne uruchamiamy w nocy już przy 23 stopniach mrozu" – powiedział Józef Niemczynowicz, kierownik ośrodka narciarskiego na Krzyżowej Górze.

Góra w Lidzbarku Warmińskim jest obecnie najbardziej znanym w regionie miejscem do uprawiania narciarstwa zjazdowego. Znajdują się tam dwa wyciągi talerzykowe i kilka tras zjazdowych o różnym stopniu trudności. Zanim góra nie zostanie dostatecznie naśnieżona narciarze mogą korzystać na

razie z jednej trasy. Nad bezpieczeństwem turystów czuwa stacja GOPR.

"Podczas weekendu odwiedza nas nawet 500 narciarzy. Najwięcej przyjeżdża z Gdańska, Warszawy, Elbląga i Olsztyna" – dodał Niemczynowicz. Natomiast naturalny śnieg najobficiej występuje w regionie na Wysoczyźnie Elbląskiej. Tam pokrywa śnieżna dochodzi do ośmiu centymetrów. W samym Elblągu i okolicy pokrycie jest ciągłe, ale niewielkiej grubości.

Biało jest także w okolicach Kętrzyna i Giżycka, gdzie warstwa śniegu ma dwa centymetry. W pozostałych miastach, w których znajdują się stacje meteorologiczne, czyli w Mikołajkach i Olsztynie, śnieg występuje płatami. (PAP)

Norwegia

## Choroba w ... internecie

54-letni Norweg, któremu zdiagnozowano nieuleczalny nowotwór żołądka, proponuje wszystkim internautom śledzenie codziennych postępów swej choroby.

Na stronie prywatnej telewizji [www.tv2.no/kreft](http://www.tv2.no/kreft) Jan Monrad Tangen zamieszcza fragmenty nagrań wideo oraz dziennik, aby "pomóc innym chorym na raka, ich rodzi-

nom i ich przyjaciółom".

"Choroba i śmierć są dziś w Norwegii tematem tabu, a ja nie chcę tego tabu podtrzymywać. To moje życie i sam decyduję, co chcę z nim robić" – twierdzi Monrad.

Na stronie zamieszcza swe porady siedem osób, w tym lekarze i prawnicy. (PAP)

**LR Litewskie Radio**

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz** audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Dzień „Kuriera Wileńskiego” w Połukniu

# Połukniada — codzienne troski i nadzieje

Po obu stronach bystrej Łukny, otulone zimowym całunem leży Połuknie. Rozległe osiedle, tak bardzo podobne do innych wiosek Wileńszczyzny, tak odmienne ze względu na różnorodność narodowościową i bogatą historię. Piękne i urocze rzędami nowych budowli, szare pozostałością socjalistycznego kołchozu. Te dwa żywioły, dwie siły — „stare” i „nowe” spierają się, walczą w świadomości miejscowych mieszkańców.

— Cóż można powiedzieć o Połukniu — zastanawiał się Antoni Juchniewicz, starosta gminy. — Połuknie w odróżnieniu od większości wsi tego typu ma mnóstwo placówek, w których można pracować. Może właśnie dzięki temu problem bezrobocia, tak bolesny w innych miejscowościach Litwy, dla nas nie jest tak tragiczny. Mamy tu dwie szkoły, przedszkole, sklepy, marnię, bibliotekę... Wkrótce powstanie nieduży zakład, który będzie produkował opakowania. Słowem, jakoś tu się życie wokół nas kręci. Nie jest tak źle — mówił starosta.

Antoni Juchniewicz udowodnił, że jest stuprocentowym gospodarzem. Mówi, że każdy człowiek ma niespożytą energię, potrzebną do borykania się z przeciwnościami losu. A tych, jak wiadomo, nigdy nie brakuje.

## Bez pracy nie ma kołaczy

— Uważam, że każdy człowiek powinien realnie uświadomić namacalną korzyść swej pracy. Wówczas będzie pracować owocnie. Przyszedłem tutaj, by coś zmienić, by rozwinąć w ludziach inicjatywę. Na razie, trudno jest ruszyć ten ciężar z miejsca. Nie zamierzam z ludźmi wojować, ale chciałbym wymyślić sposób przekonania ich do podejmowania własnej inicjatywy — twierdzi pan Juchniewicz.

Ludzie na ogół popierają działalność pracowników starostwa, którzy zastanawiają się, w jaki sposób pomóc mieszkańcom.

— Może mogliby uprawiać i sprzedawać wiklinę na wyplatanie koszy, może mogliby sami zająć się tym rodzajem rzemiosła? Pola stoją pustką. Mieszkańcy mogliby się łączyć we wspólnoty i wspólnie

uprawiać jakieś warzywa czy jagody... Muszę to przemyśleć, chciałbym, by mieszkańcy wsi znaleźli w miarę sensowny sposób zdobywania środków do życia — rozmyślał na głos starosta Juchniewicz.

## Europejskie zakusy

Podstawowym zadaniem, z jakim musiał zetknąć się starosta, to góry śmieci, zniszczone drogi i mnóstwo innych lokalnych bled.

— Najpierw musimy ludziom stworzyć warunki do tego, by mogli wyrzucać śmieci tam, gdzie się należy. Jak można człowieka ukarać za zaśmiecanie środowiska, jeżeli nie jest wskazane, gdzie należy wyrzucać odpadki? Już tyle razy w tej właśnie sprawie objąłem progi samorządu rejonowego z propozycją, by reaktywować gospodarstwo komunalne, które niegdyś istniało i całkiem dobrze funkcjonowało. Sami byśmy mogli porządkować kanalizację, wywozić śmieci, słowem świadczyć te usługi niedrogo i systematycznie — planuje starosta gminy. Jeżeli natomiast ceny takich usług byłyby dość wysokie, to wiadomo, że ludzi nie zdołają z nich korzystać. Wtedy będą śmiecić, gdzie popadło. Starosta żałuje, że na razie nie udaje się załatwić „usług komunalnych” dla starostwa, bo, jak powiada, „wszystko się ostatnio robi pod europejski standard”. Mówi się o zakupie kontenerów, o tworzeniu sieci wielkich przedsiębiorstw świadczących takie usługi, a na razie wiatr roznosi po okolicy foliowe worki i papiery, a w przydrożnych rowach leży to, czego ludzie nie zdołali przetrwać. Wiadomo, że europejskie wymogi są dobre, ale nie wszystkim przydatne.

Antoni Juchniewicz ubolewa, że po stworzeniu swego rodzaju monopolu na wywóz śmieci, tych biedniejszych mieszkańców nie będzie po prostu stać na normalne, cywilizowane wyrzucanie odpadków.

## Budowa w nieskończoność

W Połukniu w dobie rozwiniętego socjalizmu w ramach eksperymentu wybudowano kilka nowych

bloków wielomieszaniowych. Konstruktorzy nie przewidzieli jednak pewnego drobnego szczegółu, a mianowicie — braku ubikacji. Przykre, ale prawdziwe. Bardziej inteligentni mieszkańcy bloków rozwiązali ten problem po gospodarsku i spokojnie. Tym zaś, którzy nie domyśleli się, aby skonstruować własne „wychodki”, starosta ustalił termin, do którego lokatorzy bloku zobowiązani są załatwić to, co trzeba. Niewymyślna konstrukcja — maksimum komfortu. W centrum Połuknia na początku lat dziewięćdziesiątych wyrósł nowy blok, który miał ostatecznie rozwiązać problemy mieszkaniowe „bezdomych” mieszkańców wsi. Niestety, gdy wystartowała sławetna prywatyzacja, ceny na mieszkania osiągnęły taki poziom, którego nie zdołali by przekroczyć nawet najzamożniejsi wśród połuknian. Próby sprzedania bloku-widma wzięły w łeb i budynek, odarty z okien i drzwi strasy okolicznych mieszkańców i pełni rolę tego, czego mieszkańcy sąsiadniego domu nie mieli w pobliżu — czyli...

Dzięki doraźnym „zastrzykom” finansowym w roku ubiegłym starostwo zdołało wyremontować niewielki odcinek najbardziej zaniedbanej drogi.

— Zrobiliśmy nową nawierzchnię drogi, prowadzącej od kościoła aż do obór, znajdujących się na uboczu wsi. Nadal będziemy remontować drogi, jeżeli dostaniemy na to pieniądze — obiecuje starosta gminy.

Na marginesie warto zaznaczyć, że remont dróg zawsze należał do najbardziej bolesnych kwestii w tym regionie. Wielokrotne plany pięcioletnie podkreślały potrzebę remontowania dróg, jednakże dopóki ludzie cieszyli się wizją przyszłości — pieniądze osiadały w kieszeniach ówczesnych kierowników i partyjniaków.

## Chlubna przeszłość

W centrum Połuknia, nieopodal kościoła pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, za drucianą siatką, jest plac. Zniszczone stopnie schodów oraz kilka pomników z ubiegłego wieku przypominają czasy minionej świętości i świętości tego miejsca. Niegdyś stał tutaj kościół — we wspomnieniach rdzennych mieszkańców — bogaty i monumentalny. Dzisiaj kilka ogromnych drzew osłania to miejsce przed totalnym zniszczeniem. Dzięki staraniom ludzi nieobojętnych, uporządkowano ten historyczny zakątek. Powiedzmy więcej, w najśmielszych planach pracowników starostwa jest wzniesienie kaplicy, która wyglądem swym będzie przypominała świątynię, spaloną w czerwcu 1941 roku.

— Mer popiera nasz pomysł, a na temat pieniędzy rozmawiałem z miejscowymi przedsiębiorcami. Mam nadzieję, że damy radę, aby własnymi środkami zrealizować tę budowę. Chcemy tylko, by samorząd pomógł nam w załatwieniu niezbędnych papierów, projektów, bo przecież chodzi o zabytek architektoniczny. Koło byłego kościoła są pochowani przodkowie rodziny Wolfgangów, którzy ponad wiek temu przyczynili się do rozwoju tej

miejscowości. Ich potomkowie do dzisiaj odwiedzają to miejsce, toteż pragnęlibyśmy nawiązać kontakt również z nimi — planuje pan Antoni.

## Jedna baba drugiej babie...

Połuknie nie ma własnego stróża prawa. Ale w razie pilnej potrzeby przyjeżdża tu dzielnicowy z sąsiednich Rudziszek i pomaga w zaprowadzeniu porządku.

— Również często bywam wzywany do pomocy i godzenia zwaśnionych sąsiadów — opowiada starosta Antoni Juchniewicz. — Wspólnie z Janiną Krasowską, Lilą Narkevičienė jeżdżymy po okolicy niczym pogotowie ratunkowe. Gdzieś krzywdzą dzieci, gdzieś biją się po pijaku sąsiedzi, albo, na przykład, krowa wyjada cudze buraki... takie jest nasze zadanie, być tam, gdzie jesteśmy potrzebni. Może nie zawsze chciałbym aż tak mocno się udzielać, ale tego wymaga moja praca — powiada Juchniewicz. Cieszy się natomiast z tego, że ludzie przychodzą do starostwa, aby podzielić się swoimi troskami, poradzić się, słowem — po prostu porozmawiać.

Prawdziwym zaskoczeniem dla mieszkańców starostwa była wiadomość o tym, że starosta ma zamiar założyć własną, lokalną gazetę. Nowina niczym błyskawica rozeszła się po wsi. Jedni w to wierzą, drudzy bardziej sceptycznie oceniają przyszłościowe plany starosty.

— Gazeta będzie wyglądała mniej więcej w ten sposób — stwierdza szef gminy i rozkłada arkusz papieru, na którym kreśli pierwsze rysy pisma. Do jego redagowania zaproszeni zostaną przedstawiciele wszystkich instytucji, znajdujących się w Połukniu: przedszkola, szkoły, biblioteki i in. Z beznadzieją i brakiem porządku redaktorzy zamierzają walczyć w łagodny sposób. Wykorzystają, na przykład, rubrykę zdjeciową: „Popatrz, może i ty tam jesteś?”. Pierwszy numer pisma zamierza się wydać już w styczniu.

## Czas na lekturę - biblioteka

Od lat pięćdziesiątych w Połukniu istnieje biblioteka. I chociaż w okresie swego żywota kilkakrotnie zmieniała lokum, ci mieszkańcy, którzy lubią czytać, zawsze znajdują do niej drogę. Połuknie dalekie jest, przynajmniej na razie, od powszechnej komputeryzacji i „internetyzacji” itp. osiągnięć cywilizacji, dlatego też ludzie żądni ciekawostek i słowa pisanego, nadal chętnie sięgają po dobrą książkę. Maria Szczygło, kierowniczka tej placówki powiedziała, że z miejscowej biblioteki korzysta 27 proc. mieszkańców gminy.

— W dzisiejszych czasach niewiele stać na prenumeratę interesujących ich czasopism i gazet. Biblioteka zaś otrzymuje 45 tytułów różnych periodyków. W ten sposób prawie cała prasa wydawana na Litwie, nie wliczając superspecjalistycznych pism, obecna jest również u nas — w Połukniu — twierdzi pani Szczygło. Według kierowniczki, na księgozbiór biblioteki składa się około 11 tysięcy tytułów książek. W roku ubiegłym placówka wzbogaciła się o 800 egzemplarzy, ale ta,



Antoni Juchniewicz nie jednemu udowodnił, że jest stuprocentowym gospodarzem

zdaniem Marii Szczygło, chociaż skromna ilość, znacznie urozmaiciła wybór. Biblioteka, oprócz swej bezpośredniej funkcji wypożyczania literatury, pełni również rolę oświatową.

— Staramy się, by ważne daty: jubileusze ulubionych autorów, wydarzenia rangi państwowej oraz tradycyjne święta nie minęły bez naszego udziału. Organizując poranki dla dzieci, okolicznościowe imprezy kulturalne bardzo prętnie współpracujemy ze szkołą. Nauczycielki Luda Maksimiec, Renata Joknienė oraz Laima Samosionkienė zawsze służą nam radą i pomocą — opowiada kierowniczka biblioteki. — Ten, kto ceni dobrą książkę, nawet po ciężkiej pracy wygospodaruje godzinę na czytanie. Właśnie dla takich ludzi istniejemy — stwierdziła Maria Szczygło.

## Miejscowe koloryty

Okolice, słynące niegdyś z dobrego samogonu, dzisiaj przeżywają swego rodzaju kryzys. W sytuacji wolnego rynku, w pogoni za łatwiejszym groszem wielu miejscowych „monopolistów” przeszło na handel wysokoprocentową wódką, szmuglowaną z Białorusi. A szkoda, bo jak powiedział pewien profesor etnografii z Warszawy, szanująca się wieś powinna mieć czym podjąć gości.

Ludziom niełatwo jest przestać się na nowe tory i stać się wyznawcami nowej teorii bytu. W okolicznych wsiach przeważająca większość stanowią ludzie starsi. W gminie połukniańskiej, liczącej 14 wsi, panuje niż demograficzny. Jednakże, w porównaniu z ubiegłą epoką, ludzie, którzy koczowali ze wsi do miasta, wolą osiedlać się w rodzinnej miejscowości i tutaj szukać „chleba”. W Połukniu domy mają swą cenę, może właśnie dzięki temu nie ma szans osiedlić się tutaj „byle kto”. Młodych nie bardzo stać na podjęcie własnej inicjatywy. Czeka na kogoś, kto przyjdzie i wyciągnie im pomocną dłoń, lub jeszcze lepiej, poda gotowe na tacy. Jednakże w starostwie, w szkole, w bibliotece i innych placówkach Połuknia nie brakuje entuzjastów, którzy skromnymi środkami finansowymi, ale ogromnym potencjałem swych osobowości i duchowości ruszają z miejsca zastałą obojętność i dążą do tego, by życie nabrało kolorów i radości.

Irena Mikulewicz  
Fot. Marian Paluszkiwicz



Pomniki z ubiegłego wieku napominają o czasach minionej świętości

„Nie muszą wcale mnie lubić, tylko zwyczajnie szanować” – twierdzi pierwsza i jedyna na Litwie kobieta nadkomisarz policji

# Pierwsza lady w mundurze

– To była dla mnie wielka niespodzianka. W służbie migracji, gdzie ostatnio pracowałam, miała dokonać się reorganizacja. Jechałam więc do kierownictwa, aby przekonać, że nie wolno redukować tylu ludzi, ile zamierzano. Przyjechałam i zaczęłam mówić o tym, co mnie najbardziej obchodziło.

Pełniący tymczasowo obowiązki generalnego komisarza Departamentu Policji słuchał mnie, patrzył i nagle mówi: „Może już wystarczy o tym?”. Zatkalo mnie! – zwierza się Lucija Borusevičienė, pierwsza i jedyna nadkomisarz policji na Litwie.

– Następnym zdaniem, które usłyszałam od szefa, było zakomunikowanie, że obejmę stanowisko nadkomisarza wileńskiego komisariatu policji nr 3 – czarująco uśmiecha się pani Lusja.

Nie widać wcale, żeby nowe obowiązki ją przygniatały. Jest taka jak zawsze, odkad się znamy. Bardzo miła i rzeczowa, i stanowczo jednocześnie. Wieloletnia praca w służbie migracji nauczyła ją cierpliwego i wyrozumiałego obcowania z ludźmi.

– Pracowałam w trudnych warunkach i przytrafiały się różne sytuacje. Zawsze uczestniczyłam w jakichkolwiek „eksperymentach” na skalę państwową. Dobrze pamiętam, jak trzeba było popracować w okresie odzyskania przez państwo niepodległości, gdy wprowadzano nowe dokumenty dla obywateli – wspomina Borusevičienė.

Tak wygląda, że mianowanie jej na stanowisko nadkomisarza ozna-

cza ciąg dalszy tych „eksperymentów”...

## Nie miała wątpliwości

Na pytanie, jaka była pierwsza myśl po usłyszeniu niespodzianej wiadomości, pani Lusja mówi: „Pomyślałam sobie, że na pewno przed mianowaniem mnie na to stanowisko odbyły się odpowiednie dyskusje i narady. Jeżeli zdecydowano wybrać mnie, to nie muszę mieć żadnych wątpliwości co do tego, pasuję, czy też nie. Nie oczekuję żadnych ulg i na pewno ich nie będzie.

W Plungianach jest kobieta komisarz i podobno dobrze daje sobie radę...

– Tak, owszem, tyle że w Plungianach mieszka około 30.000 mieszkańców, a na terytorium, które obsługuje mój komisariat – około 80.000 – stwierdza spokojnie nadkomisarz. Teren na dodatek wiadomo jaki. Dworzec, rynek Hale, cygański tabor, Starówka.

– Może pani nadkomisarz ma jakieś nowe plany i pomysły co do swojej pracy?

– Pragnę przede wszystkim, podobnie jak mój poprzednik Henryk Surowicz, żeby było cicho i spokojnie. Żeby turyści mogli bezpiecznie zwiedzać stare miasto. Żeby zapewnić bezpieczeństwo – potrzebne są pieniądze. Planuje się ustawić na starówce kamery wideo. Samorząd miasta obiecał w tym pomóc. Chcielibyśmy, aby posterunek policji Naujininkai znajdował się tam, gdzie powinien – czyli w... Naujininkai, a nie na ul. Subocz, jak obecnie. Nie każdy chce tak daleko jeździć.

Poza tym, spójrzmy na sam komisariat (mieści się przy ul. Pylimo). Trzydzieści lat nie robiono tu remontu, nie mamy swojej sali – po gospodarstwu wylicza pani nadkomisarz. Oprócz tego nowa pani szef planuje spotkać się ze starostami swego rewiru i objechać swoje „posiadłości”.

## Trzeba więcej wiedzieć

– Moja obecna praca różni się od poprzedniej tym, że służba migracji wymagała wąskiej specjalizacji. Przede wszystkim trzeba było znać ustawy, uchwały, kodeksy cywilny i administracyjny. Praca w komisariacie wymaga więcej: należy znać Kodeks Karny, Kodeks Postępowania Karnego, ustawę o działalności operatywnej i wiele innych rzeczy – mówi Borusevičienė. Żadnego problemu nadkomisarz z tymi dodatkowymi wymaganiami nie będzie miała: za sobą ma studia prawa na Uniwersytecie Wileńskim.

## Okiem kobiety i szefa

Od spraw bardzo konkretnych i obowiązkowych wracamy znowu do spekulacji na temat „kobieta-szef”. Rozpiera bowiem ciekawość, jak ustosunkowali się do szefa kobiety podwładni – mężczyźni.

– Na razie nie odczuwam żadnych animozji. Może dlatego, że mam tu bardzo dużo znajomych. Znamy się od dawna również z byłym nadkomisarzem Henrykiem Surowiczem. Spotykamy się ciągle przy omawianiu spraw, tym bardziej, że nie wszystko jeszcze prze-



„Jeśli zdecydowano wybrać mnie, nie muszę mieć żadnych wątpliwości co do tego – pasuję, czy też nie” – mówi Lucija Borusevičienė  
Fot. Wasilij Bondarew

jęłam. Co do stosunków z podwładnymi, uważam, że kultura obcowania powinna być wszędzie i zawsze. Niezależnie od tego, czy kierownik jest kobietą czy mężczyzną. Nie muszą mnie lubić, tylko po prostu szanować. Stosunki mają być jak w wojsku: funkcjonariusz powinien wiedzieć, jak ma wejść do gabinetu szefa, powinien uczciwie pełnić swe obowiązki, być porządnie ubra-

ny, ponieważ ciągle obcuje z ludźmi – powtórzę, obowiązuje to niezależnie od płci kierownika.

Zresztą – uśmiecha się pani Lusja – mężczyźni zawsze muszą być „w formie”. Na tych optymistycznych akcentach kończymy rozmowę z panią nadkomisarz komisariatu policji nr 3 i oczekujemy teraz wyników pracy.

Irena Litwin

## Ten przeklęty szczeniak!

### Rana na sercu

– Ten szczeniak uderzył mnie! Nic mu nie zrobiłam! Usmażyłam jajecznicę, pościeliłam łóżko. Ja mu pokażę, szczeniaku! Co, nie widzicie, że jest pijany! – Jelena R. siedzi na kanapie i kiwa się w takt swoim narzekaniom. Głowę ma zakrwawioną, z włosów ścieka woda. Jelena jest pijana i nie rozumie, że tego dnia doszło do tragedii w jej rodzinie...

14 stycznia, w niedzielę, jej syn wezwał do domu przy ul. Kojelavičiūsa policję. Między nim a nietrzeźwą matką doszło do konfliktu. Kobieta uderzyła go gorącą patelnią po głowie, syn, prawdopodobnie z poczucia krzywdy i w szoku, odwzajemnił się, uderzając rodzicielkę po grzbiecie. Na ścianie dosyć kosztownie umeblowanego pokoju wisi zdjęcie ładnej kobiety z małym synkiem...

Wezwana policja miała nie lada dylemat: kto jest winny, kto uszkodzony. Inicjatywę w swoje ręce wzięła nieoczekiwanie matka Jeleny, która niedawno przyjechała do córki w gościnę.

– Zabierzcie ją! Cały tydzień już pije. Ona ma białą gorączkę! Ona jest alkoholiczką, leczyła się! Gdy napije się, wtedy wszystko i wszystkich bije. Zabierzcie ją, bo niemożliwie tak żyć! – wołała starsza kobieta. Chłopak był wyraźnie przygnębiony. W jego oczach widać było re-

zygnację i żal. Usiadł cicho przy stole i zakrył ręką oczy...

Pijana matka obrzucała syna, matkę i policjantów obelgami, udowadniając, iż jest nie winna, że to wszystko jej syn, ten przeklęty szczeniaku! Żadne perswazyje policjantów, którzy współczuli chłopkowi, nie pomogły. Nic nie widziała, ani nic do niej nie docierało.

Po zbadaniu rany na głowie, lekarze postanowili zabrać kobietę do szpitala, aby zaszyć skaleczenie. Na szczęście, syn tak poważnie nie ucierpiał. Jelena do szpitala dojechała, ale nie trafiła tam. Po prostu uciekła, wzięła taksówkę, która zawiozła ją do domu. Zapłaciła złotymi kolczykami. Koło domu czekała na nią niespodzianka w postaci patrolu policji. Funkcjonariusze, którzy dowiedzieli się o ucieczce agresywnej kobiety, w obawie, że zrobi krzywdę synowi, postanowili, iż będą obserwowali dalszy bieg wypadków. Jelena, jak się wydawało, uspokoiła się. Obiecała solennie, że da wszystkim spokój i pójdzie spać. Jej syn już leżał w łóżku. Narzekając na życie i los kobieta zaczęła się układać do snu. Policjanci z jej matką dogadali się, że, jeśli coś zajdzie, niech włączy światło. Całą noc, co godzinę patrol podjeżdżał pod dom i patrzył, czy nie ma umówionego znaku...

I. L.

## Z uśmiechem o policji

Wieczorem pod latarnią stoi pijany gość i krzyczy:

– Otwieraj!

Podchodzi do niego milicjant i pyta o co chodzi. Na to gość:

– Żona mnie do domu nie chce wpuścić! – i dalej się awanturuje.

Milicjant:

– Niech pan poczeka, ja to załatwię.

– Halo! Milicja! Proszę otworzyć!

cisza...

– Halo! Milicja! Otwieraj!

cisza...

– Niech pani nie udaje! Przecież widzę, że się świeci!

\* \* \*

W nagrodę za dzielną służbę pewien milicjant dostał puchar.

Podczas drogi do domu nie zauważył jednak, że puchar przekreślił mu się dnem do góry. Postawił go na półce, ale kiedy podziwiał go wraz z żoną, zauważyli że w pucharze nie ma otworu. Za parę dni, podczas odwiedzin kolegi, innego milicjanta, poskarżył mu się że puchar jest wybrakowany, ponieważ nie może włożyć do niego kwiatów.

Milicjant długo oglądał puchar, potwierdził obawy, a w końcu zajrzał od spodu i na to:

– Oho, faktycznie wybrakowany! Patrz i denka brakuje!



W sobotę, około godz. 19.40, na rondzie w pobliżu Uniwersytetu Pedagogicznego, samochód ford wpadł na słup. Rozbita została przednia szyba, uszkodzony przód auta, kierowca Aleksander B. został odwieziony do szpitala. Okazało się, że pechowita kierowca zobaczył w jadącym obok autobusie znajomego. Postanowił pomachać mu ręką...

Fot. Wasilij Bondarew

## W Świecku największy przemysł papierosów od kilku lat Tytoniowa cebula

Próbę przemytu papierosów o wartości 1 mln 291 tys. złotych udaremniono na przejściu granicznym w Świecku. To największy przemysł papierosów odnotowany tam od kilku lat – poinformował pracownik operacyjny Urzędu Celnego w Rzepinie.

Do próby przemytu niemal 26 tys. pakietów papierosów doszło w ubiegłym tygodniu. Papierosy bez polskich znaków akcyzy ukryto w ciężarówce przewożącej warzywa. Towarem zgłoszonym do odprawy była cebula. W czasie kon-

troli celnicy odkryli, że pod warstwą cebuli, zapakowanej w kartony ofoliowane na paletach, w identycznych opakowaniach znajdują się papierosy.

Ciężarówka na niemieckich numerach rejestracyjnych prowadzona była przez obywatela Niemiec. Najprawdopodobniej przemycane papierosy miały trafić na rynek angielski. Kierowcę zatrzymano a sprawę przekazano Prokuraturze Rejonowej w Słubicach. Papierosy zostały zabezpieczone przez Urząd Celny.

## Nieletni rabusie zrabowali z kościoła opłatek i świece — Braterski proceder

Opłatki i świece ukradli z kościoła w Gdyni dwaj bracia; 10- i 11-latek. Policja złapała ich, kiedy szli z lupem ulicą.

Jeden z braci uciekł z domu dziecka, drugi z zakładu opiekuńczego. Weszli oni do kościoła w nocy po wybijeniu szyby.

Jak poinformowała rzeczniczka gdyńskiej policji Danuta Wołk-Karaczewska, około 2 w nocy, kiedy bracia szli ulicą, zainteresował

się nimi patrol policji. "Mieli przy sobie 2 kartony opłatka, 6 kartonów świec, 2 książki o tematyce liturgicznej i wzmacniacz" – powiedział.

Policja będzie ustalała co się stało z innymi rzeczami skradzionymi według proboszcza z kościoła, m. in. z drewnianą skarbonką i 3 mikrofonami. Chłopcy są dobrze znani gdyńskiej policji. Dokonywali już kradzieży torebek na "wyrwę".

## Raport ONZ

### Spada produkcja narkotyków

Produkcja dwóch najgroźniejszych narkotyków – kokainy i heroiny – systematycznie spada; zmniejsza się też liczba krajów zajmujących się tą produkcją – podaje opublikowany w poniedziałek raport ONZ.

Wiedeńskie Biuro ds. Kontroli Produkcji Narkotyków i Zapobiegania Przemocy (ODCCP) podało, że uprawa liści koki i produkcja kokainy spadła między 1992 a 1999 rokiem o około 20 procent, natomiast produkcja opium w samym tylko ubiegłym roku zmniejszyła się o 17 procent.

Afganistan i Myanmar dostarczają aż 90 procent światowej produkcji opium, natomiast dwie trzecie upraw liści koki znajduje się w Kolumbii.

Według ONZ-owskiego raportu narkotyki zażywa około 180 milionów osób, czyli 4,2 procent mieszkańców świata w wieku powyżej 15 lat.

Zdaniem ODCCP spadek spożycia narkotyków nastąpił dzięki prowadzonym w takich krajach jak Boliwia, Pakistan, Laos i Tajlandia programom popierania alternatywnych wobec koki i opium upraw.

## 25 lat za zamordowanie wuja Podciął gardło

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy skazał w poniedziałek Jacka O. na karę 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo krewnego Romana N. W wyroku zastrzeżono, że sprawca nie opuści więzienia wcześniej niż za 20 lat.

Do zbrodni doszło w sierpniu 1999 roku podczas pijatyki w mieszkaniu wuja Jacka O. Zabójca, wraz z dwójkiem znajomych, brutalnie skatował ofiarę do nieprzytomności. Gdy towarzysze li-

bacji usnęli, Jacek O. podciął swej ofierze gardło. To właśnie, oraz wcześniejsze groźby pod adresem zamordowanego, zdaniem sędziego Dariusza Jagielskiego, dowodzi że morderca był świadomy swego czynu. Sąd orzekł, że skazany będzie mógł się starać o warunkowe, przedterminowe zwolnienie dopiero po odbyciu 20 lat kary. Dwoje współuczestników pobicia Romana N. sąd skazał na 11 miesięcy i 7 lat więzienia.

## Rozbito siatkę narkotykową

### Pięciu aresztowanych

Funkcjonariusze z Centralnego Biura Śledczego rozbili narkotykową siatkę działającą w Środzie Śląskiej – niewielkiej miejscowości koło Wrocławia.

Aresztowano pięciu organizatorów sprzedaży narkotyków w dyskotekach, pubach i w pobliskich szkołach.

"Przestępcy czuli się wyjątkowo bezpiecznie, bo miejscowość jest mała (gmina liczy około 20 tys. mieszkańców), a lokalna społeczność +zamknięta+ oraz niechętna

do współpracy z policją" – powiedział Sławomir Cisowski, rzecznik dolnośląskiej policji. Funkcjonariusze zatrzymali w wynajętym mieszkaniu w Legnicy 42-letniego szefa siatki. Oficjalnie zajmował się handlem używanymi samochodami. Zatrzymano również jego czterech współpracowników. Wszyscy nie pracują, mają po 20-21 lat. Ekipa ta kierowała dystrybucją ecstasy, amfetaminy, marihuany, haszyszu i LSD przez pomniejszych dealerów.



W niedzielę na placu przed Parkiem Serejskim (Bernardynka) wileńska policja ochrony zatrzymała dwóch podejrzanych, którzy „kręcili się” koło samochodów. Zauważyła ich sprzedawczyni z pobliskiego sklepu. Obaj zatrzymani byli wcześniej karani, używają narkotyków. Jak powiedział jeden ze świadków, „policja za wcześniej przyjechała, złodzieje nie zdążyli nic ukraść”. Zdążyli tylko wylamać zamek w drzwiach jednego z samochodów. Właściciel auta, które również było zagrożone, powiedział, że próbowano je okraść sześciokrotnie, więc nie chce już pisać żadnych podań...  
Fot. Wasilij Bondarew

## Życiowe porady

### 3. Róża od kieszonkowca

(Dokończenie z nr 10 "K. W.")

„Ojej, przepraszam bardzo” – ktoś niechcący potrącił nas ramieniem. Na stopniach trolejbusu śpieszący pasażerowie chwilowo się tłoczą. Wsiadający przed nami człowiek raptownie się potyka, nachyla się i znowu wyprostowuje. Gdy cała nasza uwaga jest skierowana na szukanie oparcia, współnik przestępca chwytając naszą torebkę. W pociągu ktoś nieprzyjemnie nas dotyka i popycha. Ze złością odwracamy się do intruza plecami i... łatwo dostępną w tej pozycji torebkę. „Gdzie mogą znaleźć tę czy inną ulicę?” – pyta nieznajomy, trzymając w ręku plan miasta lub wskazując palcem na mapę wywieszoną, np. na dworcu. Póki się orientujemy, inny nieznajomy zrywa torebkę z ramienia czy wydziera ją z rąk.

Kolejnym „sposobem” na gapiowatego przechodnia jest powiewanie „grubym” banknotem i pytanie „czy mógłby pan (pań) wymienić pieniądze?”. Gdy uczynny przechodzień otwiera portfel, nieznajomy nachyla się nad nim, udając, że chce rzucić tam swój pieniądz, jednocześnie chwytając banknoty naiwnego przechodnia. Wychodzimy z banku i zostaje-

my wybrudzeni keczupem lub lodami. Winowajca rzuca się do wycierania i oczyszczania. Razem z plamami znikają pobrane przed chwilą z konta pieniądze.

„Gdzie tu jest mleko?” – pyta nieznajomy, a my się rozglądamy dookoła, nie zauważając wcale, że z torebki ginie portmonetka.

„Proszę dać lita” – błagają kręcące się dookoła nastolatki i ciągną za ubranie. Gdy się odwracamy w którąś stronę, z drugiej ktoś już wypatroszył zawartość torebki. Nieznajomy mężczyzna nieoczekiwanie ofiarowuje różę i mocno ścisną w objęciach. Nie, nie są to wcale gorące uczucia, tylko kolejna metoda złodzieja – kieszonkowca.

Najprostszy sposób – to nieoczekiwane ofiarowanie pomocy w niesieniu zakupów osobie starszej. Przestępca (przepraszam, dżentelmeni) obserwują starszkę przez dłuższy czas i proponują pomoc już w sklepie. Jeśli ofiara skusi się na propozycję, „pomocnik” z torbą szybko wbiega na schody, a starszka drepce z tyłu. Oczywiście, ani zakupów, ani portmonetki, tylko słodkie „do widzenia” ze strony zwiewającego złodziejaszka.

Przygotowane przez wileński komisariat policji nr 7



Ten samochód podczas weekendu uprowadził i zaparkował koło swego domu siedemnastoletni M. K. Policję o tym poinformowała matka, która kiedyś pracowała w systemie praworządności. Chłopiec zdjął z uprowadzonego auta numery rejestracyjne, schował je i umieścił numery ze starego, rozbitego pojazdu. Matka zatrzymanego wychowuje sama dwóch synów. Bardzo się starała, aby niczego im nie brakowało. W rodzinie były dwa samochody  
Fot. Wasilij Bondarew

## Kronika kryminalna

### Za piętnaście litów

19 stycznia o godz. 18.30 do sklepu, należącego do prywatnego przedsiębiorstwa L. Stuckisa w Skojdziszkach (rejon wileński), weszli dwaj zamaskowani osobnicy, pobili ekspedientkę i zabrali kasę, w której było 15 litów.

### „Bosy” samochód

19 stycznia w nocy w Niemieżu (rejon wileński) z samochodu volvo 340 zdjęto cztery koła.

### Kto wyleczy narkomanów?

W ubiegły czwartek do jednego z garażów w Wilnie włamali się dwaj nieletni, którzy ukradli części samochodowe. Obaj są narkomanami – jeden z nich zażywa narkotyków niespełna rok, drugi od kilka miesięcy. Matka jednego z nich jest zrozpaczona. Niejednokrotnie próbowała umieścić syna na leczeniu od narkomanii, ale, jak twierdzi, lekarze żądają za to pieniędzy...

### Niespełniona ucztą przy świecy

W ubiegły piątek dwaj nieletni włamali się do mieszkania przy ul. Ezerio w Landwarowie, które miała pod opieką siostra jednego z chłopców. Znaleźli oni w szufladzie 1.800 litów i za 200 urządzili sobie libację. Zdradziła ich... świeca, którą zapalili z powodu wyłączonego światła. Siostra zobaczyła migające światelko i poinformowała policję. Ustalono później, że drugi chłopiec przyjechał, w tajemnicy przed rodzicami, bez pieniędzy z Kłajpedy. Dokąd też odprawiono go po przesłuchaniu.

### Zanim wrócą właściciele

Z domku letniskowego, należącego do I. S. i znajdującego się na terytorium stowarzyszenia sadowników „Rieše” w Grikeniai (rejon wileński), skradziono papierosy, buty, ubrania.

Z domku letniskowego A. L. we wsi Radźmeliai (rejon wileński), po wybijeniu szyby okiennej skradziono dwa telewizory i białą pościelową.

### „Pachnące” auto

We wsi Gałgi (rejon wileński) zatrzymano samochód vw pasat (kierowca V. J.), w którym znaleziono plastikowy pojemnik z 30 litrami płynu o zapachu alkoholu.

### Lupem — kable

W sieciach elektrycznych Kurszenai w rejonie szawelskim w ciągu ostatnich dwóch miesięcy złodzieje skradli dwanaście kilometrów kabli, elektryczności pozbawionych zostało 13 miejscowości wiejskich.

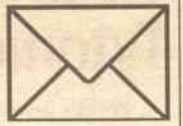
Na odnowienie linii elektrycznych trzeba było ponad 12 tys. litów. Kilka dni temu pozbawieni elektryczności byli mieszkańcy wsi Ruveliai i Paziźmeliai. Złodzieje zrabowali 2 kilometry przewodów, którymi prąd elektryczny dostarczany był do wodociągu osiedla Ciuiniai i pięciu zagród.

Irena Litwin

Podziel się tym, co Cię boli

Środa - czwartek,  
godz. 10.00 - 12.00  
60 - 84 - 47

## Do i od redakcji



Pozostajemy w bólu

## Dlaczego tak śpieszyłaś, Stasiu?

W Ćiużakampiskim Domu Opieki obecnie nie okres karnawału, lecz tragiczne dni żałoby.

11 stycznia przed południem jak zwykle pani Stasia, nasza pielęgniarka, wizytowała nas w naszych pokojach. Pielęgniarka musi wysłuchać narzekania każdego o jego dolegliwościach, podać pigułki lub zrobić zastrzyki, kompresy itp. Każdy z pacjentów jest obdarzony jakimiś dolegliwościami, toteż wykonanie obowiązków pani Stasi komplikował brak leków tak istotny w dzisiejszych trudnych czasach. Zawsze starała się staremu człowiekowi ulżyć w bólach fizycznych jak i duchowych.

Pracowała od samego początku istnienia domu opieki, czyli pięć lat. Oprócz niej przyjeżdża z sołecznickiego szpitala lekarz, pani Regina, która bada każdego pacjenta, przepisuje leki i daje wskazówki co do konkretnych kuracji.

Tego tragicznego dnia 11 stycznia pani Stasia była w moim pokoju około godz. 10 rano, przyniosła mi dwa ręczniki – jeden do nóg, drugi do twarzy i tabletki. Bardzo się śpieszyła, powiedziała „muszę jechać”. Zaraz po obiedzie, tj. o godz. 12.30 wyszedłem jak zwykle na przechadzkę, wstąpiłem do biblioteki i tutaj się dowiedziałem, że pani Stasi już nie ma. Nie chciałem wierzyć, wszak przed obiadem widziałem, rozmawiałem z nią. Oprócz pani Stasi w wypadku samochodowym zginęły jeszcze trzy osoby: ekspedytor naszego domu opieki, jego żona i teściowa. Kierowca popełnił fatalny błąd, w wyniku którego zderzył się z pociągiem. Nas, mieszkańców domu opieki ta tragedia doprowadza do rozpacz i bólu serca. Kto teraz będzie się nami opiekować, Stasiu, dlaczego tak się bardzo śpieszyłaś?

Jerzy Wojtkowski

Kolędnicze tournee

## Powiew Wesolej Nowiny



Pamiętkowe zdjęcie z Polski

Fot. Janina Stupienko

Po udanych występach na swojej scenie zespół kolędniczy: „Maturzyści” i „Pierwiosnki” z Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego zaraz po Nowym Roku odważnie wyruszył po świeżo zaśnieżonych drogach na apostołskie tournee po Polsce.

Dzięki opatrnościowo sprzyjającej aurze udało nam się dotrzeć do wielu serc ludzi różnego wieku w następujących miejscowościach: Elku, Kołuszynie, Konstancinie, Zakopanem, Nowym Targu, Poroninie, Katowicach. W czasie tygodniowego pobytu dzieliliśmy się wiarą i Bożonarodzeniową radością, a także znakomitym wileńskim chlebem, przywołując

Echa publikacji

## Chybiona konkluzja

W n-rze 5 (14052) „Kurier Wileński” zamieścił obszerny reportaż pt. „Oderwać kawałek serca” o tym, jak matka pięciorga dzieci znowu chce je zebrać pod jednym dachem.

W końcu tego reportażu jest takie zapytanie: „Jaki los czeka dziecko, o które teraz walczą dwa starostwa, dwie szkoły i dwie rodziny?”. Z tej publikacji wynika, że jedną z tych szkół jest szkoła w Mejszagole. Otóż ta konkluzja nie jest prawdziwa. Szkołę zobowiązuje rozporządzenie dyrektora,

w ten sposób wspinały nastrój wigilijnej wieczery. Doznaliśmy duchowego umocnienia na skutek życzliwości wielu ludzi przygotowanych na nasz przyjazd. Każdorazowy deszcz okłasków dodawał odwagi młodym artystom do następnego występu przed szkolną bądź parafialną publicznością.

Zadowolenie, widoczne na twarzach widzów, to najpiękniejszy owoc kolędowania. Nagrodą zaś dla nas były kochane przez nas przygody i radość bycia razem w pięknej zimowej scenarii polskich gór, nizin i jezior.

Anna Mroczek

katecheta Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego

żeby w żadnym razie nie uszczuplać stanu posiadania sąsiednich placówek z polskim językiem nauczania. I nikt z nauczycieli nie próbuje przeciągać uczniów z innych szkół. Zresztą, nie ma takiej potrzeby. Klasa 5 c liczy 15 uczniów. Jak na warunki wiejskie jest to ilość wystarczająca. Kończąc reportaż może być efektywna, ale konkluzja z niej wynikająca jest z gruntu rzeczy chybiona.

Teresa Matukańska  
prezes Rady Mejszagolskiej Szkoły Średniej

Jasełka w Rudominie

## Wiele ciepła i dobroci

„Z radosną nowiną do was tu przychodzę, oto Zbawiciel dziś się wam narodził! Wstańcie, powitać Pana wnet pośpieszcie i z serca dary Jemu wraz zanieście” – takimi słowami rozpoczęły imprezę „aniołowie”: Diana Woroniecka, Walentyna Kazakiewicz i Agnieszka Wojciechowska.

W auli Rudomińskiej Szkoły Średniej nr 1 zebrała się gromada uczniów, nauczycieli, rodziców, babć i dziadków, aby uczcić dzień Bożego Narodzenia.

Na scenie uczniowie klasy 4d wspólnie z rodzicami i babciami zaprezentowali „Jasełka”. Zdziwiająco trafnie zagrali swoje role Matka Boska (Karolina Kunska) ze świętym Józefem (Andrzej Dzikowski). Królowie: Eryk Ciereszka, Michał Wojtulewicz i Rajmund Bizunowicz opowiadali, jak gwiazdka prowadziła ich do dzieciątka.

Ciekawie i z temperamentem odegrał rolę szatana Rafał Palkowski. Król Herod (Ronald Swatkowski) swą mimiką, gestami i ruchami zachwycał wszystkich widzów. Pastuszkowie (Iwona Bogojawłowska, Wioletta Kaczan, Jurgita Markiewicz, Olga Baidowska) pod kierownictwem Edwarda Kołuszyca rozpalali ognisko, a gdy usłyszeli śpiew aniołów, pobiegli do stajenki, aby odwiedzić Jezusa.

Śmierć (Paweł Ostik) żądała, aby króla Heroda wrzucić do piekła za jego grzechy i za jego zbytki,



Czar bożonarodzeniowych jasełek

Fot. archiwum

ale sługa (Rajmund Petrusevičius) nie pozwolił tego zrobić.

Uczniowie śpiewali kolędy: „Jak Ci jest na sianku?” „Hej gwiazdeczko”, „Lulajże Jezuniu”, „Ach ubogi żłobie”, „Do szopy, hej pastuszerze” i pastorałkę „Bosy pastuszek”. Rodzice wplatali swe kolędy między role dziecięce.

W imprezie uczestniczył też ksiądz proboszcz naszej parafii Zenon Patiejunas, który złożył wszystkim serdeczne życzenia i podziękował za występ przygotowany na tak wysokim poziomie. Powiedział, że ma on nadzieję, że każde dziecko będzie dobrym chrześcijaninem.

Pani dyrektor szkoły Teresa Bierezińska podzieliła się z obecnymi opłatkiem. Życzyła wszyst-

kim niegasnącego ducha, wszelkich łask Bożych oraz wiele ciepła i dobra.

Podziękowała za tak udaną imprezę rodzicom, babciom, uczniom i wychowawczyni 4d klasy Marii Simanowicz.

Zakończyła imprezę Krystyna Kuńska słowami:

Wszystkim wam ślemy szczere życzenia.

Niech Bóg w radości smutki przemienia.

Niech się rozjaśnią zbolale czoła,

Gdy huczne „Gloria” zabrzmi dokola!

Maria Simanowicz

nauczycielka-metodysta Rudomińskiej Szkoły Średniej nr 1

Opinie

## „Nowa” stara polityka

Mając za plecami kilkadziesiąt lat pracy na poziomie makroekonomicznym, w tym bez mała dziesięć lat w niepodległej Litwie, sądzę, że mam prawo wypowiedzieć się na tematy gospodarcze obecnej naszej ekonomiki. Jeszcze lepiej byłoby, gdyby wywołało to oddźwięk i dyskusję.

Ostatni rok ubiegłego XX stulecia przyniósł zasadnicze zmiany we władzach litewskich. Do władzy doszli ludzie młodzi, co należy ocenić pozytywnie, odeszła stara ekipa konserwatywistów i sprzymierzonych z nimi chadeków i, miejmy nadzieję, że nie wróci ona już do władzy, jako odpowiedzialna za katastrofę gospodarczą Litwy, o której szeroko twierdzi nowy rząd liberalny, głosząc tzw. „nową” politykę. Czy to naprawdę „nowa” polityka? Śmiem w to wątpić, gdyż pierwsze kroki nowej władzy, świadczą o czymś innym. Jak można coś osiągnąć, nie zmieniając zasadniczo polityki? Tymczasem nowy parlament przyjmuje deklarację o ciągłości polityki, podzuconą przez starą ekipę. Socjalliberalowie, którzy dorwali się do władzy na gruncie pseudoradykalnych haseł, całkowicie wyrzekli się swojej samodzielności, oddając wszystko liberałom, którzy są zamaskowanymi konserwatystami, w znacznej części dezertierami z innych partii. Jak można walczyć z dwoma największymi biedami

społeczeństwa, tzn. bezrobociem i przestępczością, jeśli liberalna teoria z góry odrzuca wpływ państwa na gospodarkę, pozostawiając to wolnej grze sił rynkowych, co i doprowadziło nas do katastrofy?

Obchodziliśmy niedawno 10 rocznicę wypadków styczniowych, podczas których nikt nie miał odwagi powiedzieć prawdy (włącznie z prezydentem Brazauskasem), że były one oparte na fałszywych obietnicach lepszego życia (jak w Szwecji), że niepodległość bardzo drogo kosztuje, że gwałtowne zerwanie więzi gospodarczych doprowadzi do utraty rynków zbytu i tanich surowców. Dzisiaj podobnie karmi się nas obietnicami lepszego życia w Unii Europejskiej, zapominając o tym, że Unii niepotrzebni są zebrecy z wyciągniętą ręką po datki.

Nowy rząd w całości potwierdził szaleńczą politykę zbrojeń w dążeniu do NATO, zapominając o tym, że to właśnie militarystyka ekonomiki doprowadziła do upadku były Związek Radziecki. Z punktu widzenia nauki ekonomicznej, każde wydatki na wojsko są pieniędźmi zabranymi gospodarce na cele nieprodukcyjne, są po prostu wyrzucone w błoto, jak było w roku 1940. Tym bardziej, że nawet największe wydatki na wojsko nie zapewnią bezpieczeństwa, natomiast natychmiast doprowadzą do pogorszenia stosunków z Rosją, co bę-

dzie zębne dla gospodarki litewskiej. Cała Europa jest zainteresowana w dobrych stosunkach z Rosją, natomiast my wtórujemy USA, które dążą do powrotu „zimnej” wojny, aby pognębić swojego domniemanego przeciwnika. Tylko co to da Litwie? Fantastyczne żądania 20 mld dolarów za szkody okupacyjne są na tyle idiotyczne, że nowe władze nie wiedzą, jak wykaraskać się z sytuacji, podzuconej przez konserwatywistów.

O tym, że nowy rząd w całości podjął starą politykę prywatyzacji, świadczą pierwsze kroki sprzedaży gazownictwa, energetyki i kolei, polegające na pozostawieniu w gestii państwa najbardziej kapitałochłonnej infrastruktury, a sprzedaży najbardziej rentownej „śmietanki” w postaci przewozów kolejowych i sieci elektrycznych. A kto będzie finansował przebudowę kolei na europejski rozstęp i budowę nowych elektrowni? Tymczasem decyzje o rozbudowie elektrowni potrzebne były już wczoraj, gdyż rozbudowa elektrowni to 10-15 lat i finanse, których nie mamy. Grozi nam kryzys energetyczny, podobny do tego w Kalifornii, gdzie w czasach nie zadowolono się o rozbudowę mocy energetycznych, a prywatne kompanie nie są tym zainteresowane. Czy niczego nas nie nauczyły skandale wokół „Mażeikių nafta” i „Lietuvos telekomas”? **Jerzy Choroszewski**



## Polska

## Pogotowie strajkowe

Sekcja Krajowa Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” ogłosi dzisiaj we wszystkich zakładach na terenie kraju pogotowie strajkowe.

Związkowcy zamierzają protestować „w związku z zamiarem zmniejszenia środków przewidzianych dla MON w budżecie na rok 2001” — poinformowały władze sekcji. Zbrojeniowa „S” apeluje do premiera, rządu i sejmowej Komisji Finansów Publicznych o natychmiastowe działania dla zwiększenia nakładów „na odtwarzanie techniczne potencjału sił zbrojnych”. W przypadku braku reakcji sekcja zapowiada „ostrzejsze formy działania”.

## O budżecie MON-u

W sobotę minister obrony Bronisław Komorowski oświadczył, że jeśli budżet MON zostanie przyjęty w wielkości zaproponowanej przez komisję finansów publicznych — mniejszy o 98 mln zł od zakładanego — uwolnienie wykorzystywanych przez wojsko częstotliwości na potrzeby telefonii UMTS będzie niemożliwe.

Komorowski podkreślił, że okrojenie finansów zagrozi też programom modernizacyjnym. Rzecznik rządu zapowiedział obronę budżetu w postaci, jaką rząd zaproponował Sejmowi.

## Protesty pielęgniarek

Po raz pierwszy od ponad miesiąca pielęgniarki nie odeszły od łóżek pacjentów w żadnej placówce służby zdrowia — wynika z danych resortu zdrowia.

Protest głodowy rozpoczęły pielęgniarki w Kamieniu Pomorskim. Domagają się podwyżki wynagrodzeń oraz wypłaty zaległych świadczeń z funduszu socjalnego. Według danych Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, okupowane są nadal cztery placówki służby zdrowia. Protestują w ten sposób pielęgniarki w województwie dolnośląskim, lubelskim, małopolskim, pomorskim. Zawieszenie formy protestu polegającej na odejściu od łóżek pacjentów pielęgniarki tłumacząc oczekiwaniem na decyzję zjazdu sprawozdawczo-wyborczego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. Zjazd rozpoczął się dziś w Ciechocinku. Będzie trwał do środy.

## Współpraca z Ukrainą

Ministrowie obrony Polski Bronisław Komorowski i Ukrainy Ołeksandr Kuźmuk podpisali w Jalcie założeń do współpracy między ministerstwami obrony obu krajów.

Założenia do planowania współpracy na lata 2001 — 03 przewidują m.in. pogłębienie dialogu politycznego, konsultacje w sprawach bezpieczeństwa oraz udzielenie Ukrainie wsparcia w przeprowadzeniu reform systemu obronnego i sił zbrojnych. Porozumienie zostało zawarte w ramach Partnerstwa dla Pokoju.

## Zginęło czterech policjantów czeczeńskich

## Walki w Gudermesie

W toku niedzielnych walk w Gudermesie na wschodzie Czeczenii zginęło co najmniej czterech prorosyjskich policjantów. Wczoraj prezydent Rosji zapowiedział redukcję wojsk federalnych w Czeczenii. „Nie oznacza to jednak zakończenia” operacji przeciwko separatystom czeczeńskim.

Rzecznik bojowników czeczeńskich Mowladi Udugow potwierdził wczoraj, że oddziały Czeczenów przeprowadziły w niedzielę trzy poważne operacje wojskowe. Wg niego w ataku zginęło co najmniej 20 żołnierzy sił federalnych.

## Siedmiogodzinna walka

Informację o walkach w rejonie Gudermesu potwierdziły również źródła w Moskwie. Agencja ITAR-TASS podała, powołując się na przedstawicieli MSW w Moskwie, że siły rosyjskie stoczyły w niedzielę w Gudermesie siedmiogodzinną bitwę z oddziałami czeczeńskimi.

Walka rozpoczęła się o godz. 11 rano, kiedy to Czeczeni ostrzelali posterunek milicji, zabijając jednego OMON-owca.

Wymiana ognia trwała do godz. 18, kiedy Czeczeni wycofali się pod osłoną ciemności.

## Ucierpieli cywile

W momencie, gdy rozpoczynał się atak na posterunek milicji, w jednej z kawiarni Gudermesu eksplodowała bomba raniąc kilku cywilów. Na rogatkach miasta inna grupa Czeczenów zaatakowała rosyjski posterunek raniąc dwie osoby.

Gudermes jest drugim co do wielkości, po stolicy Groznom, miastem Czeczenii. Po trwającej 15 miesięcy ofensywie wojska rosyjskie kontrolują większość czeczeńskiego terytorium, choć Czeczeni

## Strefa Gazy

## Wybuch bomby

Izraelski żołnierz został poważnie ranny w wybuchu, jaki wczoraj nad ranem miał miejsce w Strefie Gazy w pobliżu osiedla żydowskiego Netzarim.

Ekspłodowała bomba, podłożona na poboczu drogi, na trasie izraelskiego patrolu - zdaniem wojskowej rozgłośni radiowej w Jerozolimie, stan rannego żołnierza jest poważny.

Zamach — jak ocenia się w Jerozolimie — może dodatkowo skomplikować rozmowy, prowadzone od niedzieli wieczorem przez delegacje Izraela i Palestyn-

## Rosja

## Ofiary mrozów

Tegoroczna zima w samej Moskwie pochłonęła już 143 śmiertelne ofiary — podały wczoraj rosyjskie służby medyczne.

Tylko w czasie ostatniego weekendu w rosyjskiej stolicy zamrzło sześć osób, a 25 hospitalizowano z powodu hipotermii.

Większość ofiar zimy w Mo-



Na miejscu pozostanie 42. dywizja w składzie 15 tysięcy żołnierzy

Fot. EPA-ELTA

regularnie nękać ich posterunki atakami partyzanckimi.

## Putin zapowiada redukcję wojsk

Prezydent Rosji zapowiedział wczoraj redukcję wojsk federalnych w Czeczenii do 15 tysięcy żołnierzy regularnej armii oraz około siedmiu tysięcy żołnierzy sił specjalnych.

Dowodzenie „operacją antyterrorystyczną” przejmie szef Federalnej Służby Bezpieczeństwa Nikołaj Patruszew — zdecydował prezydent Władimir Putin na wczorajszym spotkaniu rosyjskiego gabinetu.

Agencja ITAR-TASS pisze, że na posiedzeniu rządu Putin akcentował, iż redukcja kontyngentu wojsk rosyjskich w Czeczenii „nie ozna-

cza zakończenia” operacji przeciwko separatystom czeczeńskim. Kreml nazywa ją „operacją antyterrorystyczną”.

## Operacja będzie kontynuowana

Przeciwnie, operacja ta będzie kontynuowana, jednakże przy zastosowaniu innych środków i metod. Na miejscu pozostanie 42. dywizja w składzie 15 tysięcy żołnierzy oraz podlegająca MSW brygada sił bezpieczeństwa w liczbie 6-7 tysięcy ludzi.

Pozostały na terenie Czeczenii kontyngent będzie redukowany, jednakże w miarę rozwoju sytuacji na miejscu.

Według agencji Reuters, trudno oszacować liczbę wojsk, stacjonowanych obecnie w Czeczenii —

zachodnie źródła szacują, iż jest tu obecnie co najmniej 90 tys. żołnierzy rosyjskich.

Po trwającej 15 miesięcy ofensywie wojska rosyjskie kontrolują większość tego terytorium, choć Czeczeni regularnie nękać ich posterunki atakami partyzanckimi.

W toku niedzielnych walk w Gudermesie na wschodzie Czeczenii zginęło co najmniej czterech prorosyjskich policjantów.

Putin podkreślił, że redukcja wojsk federalnych w Czeczenii stanowi jeden z punktów „planu Kadyrowa” — pokojowego programu autorstwa szefa prorosyjskiej administracji czeczeńskiej Achmada Kadyrowa.

Plan obejmuje także kwestie społeczno-gospodarcze; nie ujawniono jednak szczegółów.

## Wysłać wojska do Konga

## Nadal wspierać władze

Angola, sojuszniczka władz Demokratycznej Republiki Konga, zamierza wysłać wojska do Kinszasy i Lubumbashi w celu „wzmocnienia bezpieczeństwa” — poinformowały wczoraj władze w Kinaszacie.

Wcześniej cytowane przez Reutersa źródła rządowe informowały, że posilki z Angoli już przybyły do Kinszasy i Lubumbashi wczoraj rano.

Nie podano jednak, jak wielu żołnierzy przybyło, ani gdzie zostaną rozmieszczeni. We wtorek

ma się odbyć pogrzeb zamordowanego w ubiegłym tygodniu we wtorek prezydenta Laurenta-Desire Kabilii. Angola, Zimbabwe i Namibia obiecały w niedzielę, że będą nadal wspierać władze Demokratycznej Republiki Konga.

Te trzy kraje wspierały Kabilę w trwającej od 1998 roku wojnie domowej z partyzantami wspieranymi przez Rwandę i Ugandę. Syn zamordowanego szefa państwa, Joseph Kabila, zostanie zaprzysiężony na prezydenta po pogrzebie ojca.

## Maroko

## 29 osób zginęło

29 osób zginęło, a 27 zostało ciężko rannych wczoraj w wypadku autokaru na południu Maroka — poinformowała oficjalna agencja marokańska MAP.

Nie podano żadnych informacji na temat przyczyn tragicznego

wypadku, ani też nie ujawniono tożsamości ofiar. Według agencji, król Maroka Mohamed VI, polecił przewieźć rannych do dwóch szpitali wojskowych w Marrakeszu i Rabacie. Wystosował również kondolencje do rodzin ofiar.

Na podstawie doniesień PAP  
stronę przygotował Aleksander Borowik

Święto narciarskie w Bezdanych

## „Maraton Giedymina“

(Dokończenie ze str. 1)

W odległych czasach założyciela Wilna urządzano tu łowy (rewir łowiecki jest zresztą tu nadal) i teraz myślimy o nowej tradycji corocznego organizowania biegów narciarskich.

## Start „Bacy“ i Vencienė

Tak więc w niedzielę, 21 stycznia od rana w punkcie organizacyjnym, który mieścił się w Domu Kultury, utworzyła się spora kolejka chętnych uczestnictwa w imprezie. Wśród nich była też pięcioosobowa grupa z Polski, z klubu „Bacca“ Radniechowy na czele z prezesem Edwardem Dudkiem. Nie brakowało też amatorów. Ogółem na starcie stanęło 239 zawodników. A pogoda dopisała. Było nie za zimno, ale i odwilż nie zagrażała. W końcu wszyscy przenieśli się w pobliże stacji kolejowej, gdzie wyznaczono start. Jeszcze parę spraw organizacyjnych, przemówienia gości honorowych, wśród których była też mistrzyni olimpijska z Calgary 1988 w biegach narciarskich Vida Vencienė. Startowała ona również w maratonie w Bezdanych na dystansie 10 km.

## Victoria Wiktora

Zawodnicy niecierpliwie czekali na rozpoczęcie zawodów. Po zakończeniu oficjalnej części dano start. Nieco później zaczął padać śnieg. Na pierwszych zwycięzców nie trzeba było długo czekać. Już po niespełna 20 minutach na ostatniej prostej przed metą pojawili się uczestnicy biegu na 10 kilometrów. Najlepszym finiszem popisał się dziewięcioklasista z Sużan Wiktor Adomaitis. Zwycięzca powiedział „Kurierowi Wileńskiemu“:

— Biegło się tak, jaki jest wynik. Trasa była super, tylko w niektórych miejscach brakowało trochę śniegu. Wcale nie jestem zmęczony. To było jak rozgrzewka i chyba mógłbym wystartować na dłuższym dystansie.

Wiktor biegi narciarskie trenuje już 4 lata. Tuż za nim na metę wpadł Paweł Dubicki z Niemenczyna. Trzeci był Eivydas Musteikis z Onikszt. Wśród dziewczyn pierwsze trzy miejsca przypadły przedstawicielkom Uciany. Wygrała Ingrida Vaičiunaitė przed Auksė Dervinytė oraz Ritą Jurelytė.

Vida Vencienė finiszowała jako piąta wśród kobiet:

— Już samo zorganizowanie tych zawodów jest dobrym pomysłem. Będzie wspaniale, jeśli ten maraton stanie się tradycyjnym. A uwzględniając warunki, jakie mamy — brak śniegu — impreza jest udana. Trasa jest taka, na jaką pozwala natura, ale ogólnie jest nastawiona na dzieci oraz młodzież, czyli nietrudna. Pokonanie jej stanowiło prawdziwą przyjemność!

Ale... tylko dla zawodników na najkrótszym dystansie. Na dużej pętli zawodnicy musieli pokonywać wzniesienia, co nie było aż tak „przyjemne“.

Wkrótce pojawili się pierwsi zawodnicy, którzy pokonali dystans 25 kilometrów. Z miętowym od-

stępem finiszują Marius Ridzevičius z Kowna, tuż za nim Tomas Grigaitis z Wilna oraz Laimis Drazdauskas z Poniewieża. Wśród kobiet najlepsza była Marija Gerasimova z Kowna. Druga na mecie zameldowała się Jurgita Kančiauskaitė, a trzecia Ramunė Motiejunaitė.

Pozostało tylko poczekać na zdobywcę głównej nagrody.

Ludzie zebrani przy trasie rozgrzewają się tańcami i śpiewem. Organizatorzy wręczają nagrody zwycięzcom małej pętli, czyli dziesięciokilometrówki. Wreszcie pojawił się lider maratonu, przedstawiciel Visaginasu Stanislovas Sabaliauskas. Na metę wpadł w takim tempie, jakby nie miał za sobą ponad 50 kilometrów. W tłumie narasta podniecenie!

## W oczekiwaniu na faworyta...

Powód jest zrozumiały — wszyscy na finiszu czekają na Mariana Kaczanowskiego z Niemenczyna. Ulubieniec publiczności na półmetku był drugim. Wreszcie w oddali pojawia się sylwetka. Niestety, to jeszcze nie on. German Petuchow zdołał awansować na pozycję wicelidera. Pan Marian metę osiąga jako trzeci, ale i tak jest zadowolony, gdyż jak powiedział: — Planowałem, że będę w dziesiątce, a jest jeszcze lepiej. To był pierwszy start w tym roku na tak długim dystansie. Na 38 kilometrze, gdy trafiały się strome podejścia, było ciężko. Widziałem też jadących na złamanych nartach i to nie dodawało otuchy. Ale później były już jazdy a i do mety też niedaleko. „

## ... i 71-latk

Emocje trochę opadają, ale wkrótce znów wśród tłumu wzrasta podniecenie. Sędziowie zapo-



Vida Vencienė finiszowała jako piąta wśród kobiet



Na starcie stanęło 239 zawodników

wiadają, że do mety zbliża się najstarszy zawodnik — gość z Polski Bolesław Mroziński, który liczy sobie 71 lat. Wreszcie jest już. Zapytał: „ Czy jestem ostatni? „. Gdy się dowiedział, że na trasie jest jeszcze sporo uczestników, stwierdził: „No, to nie jest tak źle. „

Finiszują pozostali zawodnicy, niektórzy z nich na złamanych nartach. Mogli by zrezygnować, jednak chęć osiągnięcia mety przeważa. Na finisz docierają również dwie kobiety, które odważyły się startować na najdłuższym dystansie. Najpierw lewa Sargautytė, później Rūta Stanavičienė. Obie są z Wilna.

Nadszedł czas wręczania nagród zwycięzcom. Organizatorzy wyróżnili również trzech najstarszych uczestników: Bolesława Mro-

zińskiego z Żywca (Polska), Aldonę Simanauskienė z Wilna oraz Albinasa Vytautasa Januškevičiusa z Trok. Otrzymali też nagrody zawodnicy, którzy pokonali najdłuższy dystans w drodze na start. Dwa wyróżnienia otrzymali Adam Dudek oraz Kazimierz Firlej z Polski. Z Litwy najdalej mieszka Jonas Mickeliūnas z Birž.

— Ogólnie imprezę należy ocenić pozytywnie. Miło, że się udało zorganizować takie święto, że tylu gości zjechało do nas. Były też trudności organizacyjne, brak śniegu na trasie. Pomogli mieszkańcy Bezdany, którzy czynnie zaangażowali się w dostarczanie śniegu na

niektóre odcinki. Myślę, że za rok będzie lepiej, a liczba uczestników podwoi się — powiedział zadowolony z udanej imprezy starosta Bezdany.

Generalnie można zgodzić się z taką opinią, chociaż niedociągnięcia oczywiście były. Można było np. ustawić grill niedaleko mety, by zawodnicy nie narzekali na zimne parówki. No, a z kolei ze śniegiem było — tak jak było — czyli go prawie nie było. Ale o to już można mieć pretensje do Pani Natury. Pierwsze koty za płoty!

Andrzej Łakis  
Fot. Jerzy Karpowicz



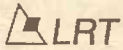
Biegło się tak, jaki jest wynik - powiedział Wiktor Adomaitis



Na trasie Marian Kaczanowski z Niemenczyna



WTOREK 23. I



6.00 Dzień dobry  
8.05 Prosto i jasno  
8.15 S. „Okres przemian”  
8.45 S. „Teletubbies”  
9.10 Autodafe  
16.00 Wiadomości  
16.05 S. „Ostateczna granica”  
16.35 Po lekcjach  
17.00 Wiadomości (ros.)  
17.10 „Labas”  
17.25 Język francuski  
17.55 Telekatalog  
18.00 Wiadomości  
18.10 Aktualny wywiad  
18.20 Prosto i jasno  
18.30 S. „Okres przemian”  
19.00 Jeszcze nie śpij. S. „Teletubbies”  
19.25 Adwokat radzi  
19.50 Fotoakcja „Litwa – to ja”  
19.55 Klub sportowy  
20.30 Panorama  
21.00 W sidłach kultury  
21.50 Sport  
22.00 S. „Prokurator Emma” (1) – Szwecja, 1997  
22.45 Dziś w Sejmie  
23.10 Wiadomości  
23.15 Styl



6.00 Poranne koło  
8.00 S. „Bez domu jest źle”  
8.25 S. „Dziki księżyc”  
9.15 S. „Namiętna miłość”  
10.05 „Urmelis”  
10.30 S. „Mali Tom i Jerry”  
10.50 „2bliS”  
11.35 Kuchnia pani Grażyny  
12.05 Strefa zagrożenia  
12.30 Dramat krym. „Niebezpieczne więzi”  
14.20 Film anim. „Reks”  
14.35 S. „Przyjaciele”  
15.25 „Urmelis”  
15.50 S. „Ogi i karaluchy”  
16.05 S. „Mali Tom i Jerry”  
16.30 S. „Bez domu jest źle”  
16.55 S. „Namiętna miłość”  
17.45 S. „Dziki księżyc”  
18.35 Wiadomości rowerowe  
18.45 Wiadomości  
19.10 Nurty  
20.00 Wiadomości rowerowe  
20.15 S. hum. „Sąsiedzi”  
20.45 S. „Akademia policyjna”  
21.40 Wiadomości  
21.55 S. „Izba przyjęć”  
22.45 S. „Kung Fu”  
23.30 Wiadomości rowerowe  
23.40 Nowa komunikacja



6.00 Wiadomości radiowe  
6.45 Kronika krym.  
6.55 Przekrój  
7.05 Spojrzenie  
7.30 Program Matulevičiusa  
8.00 S. „Statek miłości”  
8.50 S. „Dziki anioł”

10.20 S. „Kobieta mojego życia”  
11.05 Przekrój  
11.15 Kronika krym.  
11.25 Nie ma tego złego  
11.50 Corrida  
12.55 S. „Osobiste zasady”  
14.20 S. krym. „Gliny”  
15.10 Karuzela  
16.10 S. „Statek miłości”  
16.55 S. „Dziki anioł”  
18.35 S. „Kobieta mojego życia”  
19.30 Dzisiaj  
20.20 Nie cierpię reklamy  
20.50 S. krym. „Gliny”  
21.50 Spojrzenie  
22.10 Horror „Zło pod wodą” – USA, 1989  
23.50 S. hum. „Dobry wieczór, kochanie”  
0.20 – 6.00 EWTN



6.35 Teleshop  
6.50 S. „Ania z Zielonego Wzgórza”  
7.15 S. „Garfield i przyjaciele”  
7.35 Bez tabu  
8.00 S. „Luisa Fernanda”  
8.45 S. „Zawsze będę kochać”  
9.30 S. „Uroczy i dzielni”  
9.55 S. „Kochanie, zmniejszyłem dzieci”  
10.45 Teleshop  
11.15 Przepisy Roberta  
11.20 S. hum. „Grybauskasowie”  
11.40 Za rogiem. Stare anegdoty  
12.05 S. „Melrose Place”  
12.50 S. „Nadzieja Chicago”  
13.35 Film dok. „Safari”  
14.00 S. „Brama gwiazd”  
14.45 S. anim. „Ania z Zielonego Wzgórza”  
15.15 S. „Garfield i przyjaciele”  
15.40 S. „Kochanie, zmniejszyłem dzieci”  
16.25 Przepisy Roberta  
16.30 S. „Uroczy i dzielni”  
17.00 S. „Luisa Fernanda”  
17.50 S. „Zawsze będę kochać”  
18.45 Wiadomości  
19.15 Bez tabu  
19.45 S. hum. „Grybauskasowie”  
20.15 S. „Medicopter” (1) – Niemcy, 1997  
21.05 TV „Lietuvos rytas”  
22.00 Wiadomości  
22.15 S. „X-Files”  
23.05 Komedie „Złota rączka”  
23.30 S. „Biały parkan”



8.00 Z Wilna  
8.25 Film fab. „Mistrzowie pogródek” – USA, 1990  
10.00 Kanał muz.  
11.00 Z Moskwy  
11.05 Katastrofy tygodnia  
12.00 Z Moskwy  
12.05 Dzień po dniu  
13.35 Peters pop-show  
14.00 Z Moskwy  
14.30 Jesteś świadkiem  
15.50 Kanał muz.  
17.00 Sieć  
17.40 Patrol drogowy  
17.55 O miłości  
18.30 Z Wilna  
19.00 Z Moskwy  
19.30 Budownictwo  
20.00 Stolica

20.20 Humor  
21.00 SW show  
22.00 Z Wilna  
22.20 Peters pop-show  
22.50 Kanał muz.



8.45 Humor  
9.15 Puls Wilna  
9.35 Wiadomości (pol.)  
9.45 Poglądy  
10.00 Film fab. „Zaginione złoto Inków”  
16.00 Film anim. „Kudłaty miś”  
16.15 Film fab. „Konfrontacja”  
18.00 Republika Jabłka  
18.30 Puls Wilna  
18.50 Wiadomości (pol.)  
19.00 Poglądy  
19.15 Gwóźdź  
19.45 Film dok. „Taniec z ogniem”  
20.10 Centrum szkolenia rynku pracy  
20.15 Bądźmy zdrowi  
20.45 Znamiona. Profilaktyka raka  
21.00 Puls Wilna  
21.20 Wiadomości (pol.)  
21.30 Poglądy  
21.45 Film fab. „Wspaniała Galatea”



8.00 Wiadomości  
8.15 S. „Powietrzne zamki”  
9.15 S. „Zimowa wiśnia”  
10.25 Po łaźni  
11.00 Wiadomości  
14.20 Król wzgórze  
14.45 Do lat 16 i więcej  
15.20 S. anim. „Pokemon”  
15.45 Jeralasz  
15.55 S. „Powietrzne zamki”  
17.00 Wiadomości  
17.25 S. „Wszystkie podróże ekipy Cousteau”  
18.00 Jak to było. Powstanie w Tbilisi. Rok 1956  
18.40 S. „Zimowa wiśnia”  
19.45 Dobranoc, dzieci  
20.00 Czas  
21.00 Komedie „Spotkamy się przy fontannie”  
22.30 Cywilizacja  
23.20 Piłka nożna. Puchar Wspólnoty-2001  
23.35 S. „Balf”



8.00 Wiadomości  
8.15 Czarne na białym  
8.20 Dyżurna jednostka  
8.35 S. „Teletubbies”  
9.00 S. „Manuela”  
10.00 Wiadomości  
10.30 S. „Santa Barbara”  
16.00 Wiadomości  
16.30 Film fab. „Samson i Dalila”  
18.00 S. „Historia miłości”  
19.00 Wiadomości  
19.30 Rozmaitości  
19.50 Film fab. „Niebezpieczny zawód”  
21.50 O wszystkim  
22.00 Wiadomości  
22.30 Po „Wiadomościach”  
22.40 S. „Profil mordercy”  
23.30 Mężczyzna i kobieta  
0.15 Dyżurna jednostka

TVPOLONIA

07.00 Kawa czy herbata  
08.45 Życie jak pomnik  
09.15 Krakowskie Przedmieście 27  
09.30 Wiadomości  
09.40 Gielda  
09.45 Wieści polonijne  
10.00 Na polską nutę – prog. dla dzieci  
10.25 Baśniowa kraina braci Grimm: Simsala  
10.50 Galeria malarstwa polskiego  
11.00 Polonica: Ślad sokoła  
13.00 Wiadomości  
13.10 Sportowy tydzień  
14.00 Klan – telenowela  
14.20 Ze sztuką na ty: Malarski świat Grzegorza Morysińskiego  
14.50 Muzyka łączy pokolenia  
15.30 Pierwszy kosmonauta - film dok.  
16.00 Wiadomości  
16.10 Chrzęszcz brzmi w trzcinie...  
16.35 Rozmowa dnia  
17.00 Tajemnice armii  
17.25 Raj – mag. katolicki  
18.00 Telexpress  
18.15 Ala i As: Wśród przyjaciół  
18.35 S. „Żegnaj Rockefeller”  
19.00 Zaproszenie - prog. krajozn.  
19.20 Telezakupy  
19.35 Klan – telenowela  
20.00 Wieści polonijne  
20.15 Dobranocka: Kasztaniaki  
20.30 Wiadomości  
20.55 Pogoda  
20.58 Sport  
21.00 S. „Trzy młyny” Młyn nad Lutynią  
22.00 Forum Polonijne  
22.45 Piosenki Włodzimierza Wysockiego  
23.30 Panorama  
23.50 Sport-telegram  
24.00 Forum – prog. pub.

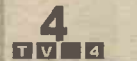
POLSAT

7.00 Piosenka na życzenie  
8.00 S. komed. „Świat według Bundych”  
8.25 S. anim. „Pokemon”  
8.50 Polityczne graffiti  
9.00 S. komed. „Skrzydła”  
9.30 S. sensac. „Wysoka fala”  
10.30 S. obycz. „Zbuntowany Anioł”  
11.20 S. obycz. „Fiorella”  
12.15 S. „Pogromcy zła”  
13.05 S. komed. „Wesoły wdowiec”  
13.30 Życiowa szansa  
14.30 S. obycz. „Adam i Ewa”  
15.30 4 x 4  
16.00 S. anim. „Batman” – dla dzieci  
16.30 Informacje  
16.55 S. „Słodka trucizna”  
17.45 S. przygod. „Xena, wojownicza księżniczka”  
18.45 S. obycz. „Fiorella”  
19.40 Informacje + Kurier TV  
20.05 S. „Zbuntowany Anioł”  
21.00 S. obycz. „Adam i Ewa”

21.30 S. obycz. „Rodzina zastępcza”  
22.00 „Patrz, czuwaj, ucz się” – komedia satyryczna  
22.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka  
23.30 Informacje i biznes informacje  
23.45 Prognoza pogody  
23.55 Polityczne graffiti  
0.10 Telewizyjne Biuro Śledcze  
0.40 S. „Video szok 2”  
1.30 Film & Music Festival – koncert  
2.35 Różowa landrynka  
3.05 Muzyka na bis



6.00 Teledyski  
6.10 Maria Emilia – telenowela  
7.00 Odjazdowe kreskówki: Casper, Dragon Ball GT  
8.05 S. młodzi. „Czy boisz się ciemności?”  
8.30 Katalina i Sebastian – telenowela  
9.15 Gra w przeboje – teleturniej muz.  
9.45 Podaj dalej – teleturniej  
10.15 S. „Czynnik PSI II”  
11.05 S. „Mantis”  
11.50 Kobieta zwana Jackie – miniseria biograficzny  
12.40 Teleshopping  
13.40 Katalina i Sebastian – telenowela  
14.25 Maria Emilia – telenowela  
15.15 Odjazdowe kreskówki: Casper, Dragon Ball GT  
16.25 S. młodzi. „Czy boisz się ciemności?”  
16.50 S. „Mantis”  
17.40 S. „Czynnik PSI II”  
18.30 Gra w przeboje – teleturniej muz.  
19.00 W akcji – magazyn sensacji  
19.30 Podaj dalej – teleturniej  
20.05 Rozstanie – komedia  
21.35 S. „Wzywam doktora Bruckera”  
22.30 Prawo i bezprawie – serial sensac.  
23.20 McCall – serial sensac.  
0.10 Sexplozja – magazyn tylko dla dorosłych



7.00 Strefa P – prog. muz.  
8.00 TV4 KROPKA PL  
8.30 Muzyczne listy – mag. muz.  
9.30 S. anim. „Garfield”  
10.00 S. dla dzieci „Gęsia skórka”  
10.30 S. sens. „Najemnicy”  
11.30 S. kom. „Allo, Allo”  
12.00 S. kom. „Oh, Baby”  
12.30 S. kom. „M.A.S.H.”  
13.00 Czulość i kłamstwa – telenowela  
13.30 S. krym. „Hawaje Pięć”  
14.25 TV4 KROPKA PL  
14.55 Strefa P – prog. muz.  
15.45 Muzyczne listy – mag. muz.  
16.35 S. dla dzieci „Super Mario Brothers”

17.05 S. dla dzieci „Gęsia skórka”  
17.35 Czulość i kłamstwa – telenowela.  
18.05 S. kom. „Allo, Allo”  
18.45 Dziennik  
19.00 S. kom. „Simon”  
19.30 S. sens. „J.A.G. – Wojskowe Biuro Śledcze”  
20.30 S. kom. „Różowe lata siedemdziesiąte 2”  
21.00 S. kom. „Świat według Kiepskich”  
21.30 Dziennik i Informacje sportowe  
21.45 Profesjonaliści – film sens.  
0.20 Magazyn sportowy



7.00 Kawa czy herbata?  
8.35 Telezakupy  
8.50 S. obycz. „Szkoła na fali”  
9.15 Krakowskie Przedmieście 27  
9.25 Gielda  
9.30 Wiadomości  
9.40 Prognoza pogody  
9.45 S. dla dzieci „Zwierzaki cudaki”  
10.10 Jedyneczka na saneczkach – prog. dla dzieci  
10.40 Dam sobie radę – prog. dla dzieci  
11.00 S. obycz. „Buddy Faro”  
11.50 Mamy dziecko – mag. poradn.  
12.10 Z koszyka pani Wandzi – mag. konsumenta  
12.35 U siebie: Szchedriwky  
13.00 Wiadomości  
13.10 Agrobiznes – rolniczy mag. inform.  
13.20 Do Unii – magazyn  
13.45 Fantaghiro – baśń filmowa  
14.35 S. przyg. „Słoneczna włócznia”  
15.05 Klan – telenowela  
15.30 Zwierzęta świata: Wilki u drzwi – film dok.  
16.00 Wiadomości  
16.10 Czas NATO – prog. wojskowy  
16.30 Pegaz – mag. kult.  
17.00 Raj – magazyn dla młodzi.  
17.30 Moda na sukces – telenowela  
17.50 The Race – regaty dookoła świata  
18.00 Telexpress  
18.20 Gość Jedyński  
18.35 Klan – telenowela  
19.00 Jaka to melodia? – quiz muz.  
19.25 Rower Błężej – mag. dla młodzi.  
20.00 Wieczorynka  
20.30 Wiadomości, sport i prognoza pogody  
21.10 S. sens. „Sprawiedliwość na osiemnastu kolach”  
21.55 Dziennik telewizyjny  
22.10 Czas na dokument: Opętanie – film dok.  
22.40 Forum – program pub.  
23.25 Monitor Wiadomości

TV 4



21.45

Profesjonaliści

Film sensacyjny, Niemcy, 1994, reż. Dominik Graf, wyk.: Herbert Knaub, Katja Flint, Heinz Hoening, Hansa Czipionka. Karl Simon, szef policyjnej grupy specjalnej przygotowuje obławę na dużą grupę przestępczą. Jednocześnie zajmuje się sprawą porwania żony jednego z członków rządu oraz uprowadzenia wysokiego rangą urzędnika państwowego...

TV 3

20.15

Medicopter

Serial akcji, Niemcy, 1997, reż. Wolfgang Dickman, Thomas Nickel, wyk.: Anja Freese, Serge Falck. Ekipa nieustraszonych lekarzy z pomocą nowoczesnego helikoptera medycznego codziennie dociera do najdalszych zakątków, ratuje setki ludzi.

TV POLONIA



21.00

Trzy młyny: Młyn nad Lutynią

Film obyczajowy, Polska, 1984, reż. Jerzy Domaradzki, wyk.: Franciszek Pieczka, Anna Milewska, Monika Kuklińska. Film ukazuje dramat młodego chłopaka Jarogniewa, który po śmierci rodziców powraca do kraju z Francji i zamieszkuje u dziadków. Nie będąc pewnym swojej tożsamości ze względu na pochodzenie ojca, chłopak czuje się Niemcem. Wstępuje nawet do młodzieżowej organizacji Hitlerjugend i aktywnie uczestniczy w pacyfikacji kościoła.



Komputerowe ustawienie kół z zastosowaniem lasera  
Sprawdzanie podwozi samochodowych na stanowisku diagnostycznym

8.00 - 19.00 UAB "KLION", Birbynų 4 a.  
9.00 - 15.00 Vilnius, tel. 62 75 85

TV ANONSE TV ANONSE TV ANONSE TV ANONSE

## Zimne wiatry

Dziś na Litwie zachmurzenie, bez opadów, gołoledź.

Wiatr południowo-wschodni 7-12 m/sek.

Najniższa temperatura w nocy 2-7, najwyższa w dzień od 0 do 5 stopni mrozu.

W ciągu następnych dwóch dni bez istotnych zmian.



Nr 1620



Nr 456



Nr 250

Wyniki losowania z dnia 20 01 2001

02 04 05 07 08 10 12 13 18 20  
25 32 37 45 48 50 51 54 56 59

01 11 14 16 28 29 + 19

6 liczb - 268707 Lt, 5 + 1 liczb - 7837 Lt,  
5 liczb - 317 Lt, 4 + 1 liczb - 118 Lt,  
4 liczby - 22 Lt, 3 + 1 liczby - 5 Lt,

Wyniki losowania z dnia 21 01 2001

50 57 06 37 32 71 69 45 03 40 43 12  
15 42 23 31 52 62 02 01 10 47 41 04 25 53  
19 44 46 30 68 64 74 26 28 (cztery kąty),  
07 27 58 56 36 (linia),  
14 34 13 63 09 (przekątne), 72 29 49 22 (cała tabela)

Wygrane:

cztery kąty - 3 Lt, linia - 4 Lt,  
przekątne - 19 Lt, cała tabela - 150668 Lt

Nagrody dodatkowe:

samochód „Mercedes Benz” - los 0495086,  
samochód „Daihatsu Sirion” - los 0158142,  
samochód „Daewoo Matiz” - los 0958009,  
samochód „Daewoo Matiz” - los 0362398,  
odtworacz wideo - los 0464510,  
pralki „Whirlpool” - losy 047\*765, 005\*713,  
zaproszenia - losy: 045\*366, 088\*657, 024\*018,  
odkurzacze - losy: 007\*647,  
mikrofalówki „Sharp” - losy 075\*238,  
odtworacz wideo „Daewoo” - losy: 009\*321,  
telewizory „LG” - losy: 087\*368, 083\*035,  
lodówki - losy: 069\*451,  
wycieczki do Pragi - losy 002\*859

Kupię antyki: obrazy, naczynia, meble. Tel. 38 04 11.

HANDEL

nowymi i używanymi częściami samochodowymi 1990-2000



AUDI 100 (490, 80/84/3, M, A6, A8) coupe  
BMW 325 compact coupe, 524 sedan, touring, 735, 850  
CHRYSLER WOYAGER, LUMINA, NEON, GRANT CHEROKEE  
CITROEN XM, XANTIA, SARA, JUMPER, BERLINGO (25)  
FIAT BRAVO, BRAVA, MARCA, PLINTO, SIENA, DUCATO  
FORD ESCORT, MONDEO, SCORPIO, MAVERICK, PROBE, EXPLORER, GALAXY, KA, SIERRA, FIESTA  
HONDA ACCORD, PRELUDE, CONCERTO, AERODECK, CIVIC 3, 4, 5 drzwiowy, CRX, CRV, HRV, SHUTTLE, LEGEND  
HYUNDAI ACCENT, ATOS, LANTRA, SONATA, PONY  
MAZDA Mx3m3, m5, m6, XEDOS 6, XEDOS 9, 628, 121, 323, 323F, 323S, 323 (233P), MIO, DEMIO, MPY  
PEUGEOT 306, 405, 406, 605, BOXER, PARTNER  
RENAULT ESPACE, LAGUNA, MEGANE, SCENIC, SAFRANE, LIO, TWINGO, 19  
ROVER 200, 400, 600, LAND ROVER, DISCOVERY, RANGE ROVER, FRECLANDER  
SAAB 9000 (D, 900, 95, 9000) (S, 9-3)  
SEAT TOLEDO, IBIZA, CORDOBA  
SUBARU IMPREZA, LEGACY, OUTBACK, FORESTER  
TOYOTA AVENSIS, SAMRY, CARINA E, COROLLA, LIFBACK, CELICA, PREVIA, PLENC, STARLET, LEXUS, 4 RUNNER, RAV 4, LAND CRUISER HDJ 80, 90, 100  
MB 124, 124 E, 190, 202 C, 210 E, 140 S, VTO, SPRINTER, 100, 207, A 140, ML 320  
MITSUBISHI CARIZMA, COLT, LANCER, GALANT, SPACE WAGON, SPACE GEAR, SIGMA ECLIPSE  
NISSAN ALMERA 1.6, 5 drzwiowy, sedan PRIMERA sedan, HB combi, SUNNY N14, Y 10, MAXIMA OX, VANETTE, SERENA, PRAIRIE, TERRANO I, II, PATROL GR, MICRA, 100 NX, 200 SX  
OPEL ASTRA, OMEGA A, B, VECTRA A, B, CALIBRA, TIGRA, CORSA, SENATOR, ZAFIRA, FRONTERA, MONTEREY  
VOLVO 340, 440, 460, 480, 740, 760, 850, 940, 860, V 40, S40, V 70, S 70, S 80, S 90  
VW GOLF II, GOLF III, IV, BORA, VENTO, PASSAT, POLO, SHARAN, TRANSPORTER, T4, T5, T6, T7

Kupujemy na części. Sprzedajemy szyby samochodowe. ZAMÓWIENIA, POSZUKIWANIE. Ukmergės 373, Vilnius tel. (8-22)792222, 792200, (8-299) 57244 Serwis tel. 792211 Szyby tel. 792233

## Kalendarium

\* Wtorek (23. 1) jest 23 dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 342 dni.

\* Znak Zodiaku – Wodnik.

\* Imieniny: Ildefonsa, Marii, Rajmunda.

\* Wschód Słońca – 8.23, zachód – 16.39. Długość dnia – 8 godz. 16 min.

\* Księżyc. Ostatnia kwadra – od 16 stycznia.

## KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 23 stycznia 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,7480
Dolar australijski	2,2292
1000 rubli białoruskich	3,2064
Korona czeska	0,1063
Korona duńska	0,5019
Funt brytyjski	5,8624
Korona estońska	0,2395
100 jenów japońskich	3,4242
Dolar kanadyjski	2,6466
Łat lotewski	6,4788
Złoty polski	0,9721
Korona norweska	0,4567
Rubel rosyjski	0,1409
Korona szwedzka	0,4224
Frank szwajcarski	2,4460
100 tys. lir tureckich	0,5956
Griwna ukraińska	0,7333
100 forintów węgierskich	1,4130
10 tys. lei rumuńskich	1,5200

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldenu holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

**Dobry węgiel - tanie ciepło.** Nowy skład!  
Kupujcie kuzbaski węgiel marki SS najwyższej jakości  
Dostarczamy własnym transportem. Znajdźcie nas!  
Panerij 54 tel./fax. 326049

## Gwiazdy mówią, że dziś ...

**BARANY** trochę łatwiej niż zwykle mogą zostać wyprowadzone z równowagi, szereg rzeczy będzie ich drażnić, bardzo będą chciały postawić na swoim.

**BYKI** będą żądne nowości: w modzie, w kulturze, w polityce a także jeśli chodzi o ploteczki o znajomych. Mogą teraz eksperymentować z własnym wyglądem, czyli ubierać się, czesać i malować z pewną przesadą.

**BLIŹNIĘTA** przeżywają teraz okres znacznego pobudzenia i poruszenia mają szesćdziesiąt pomysłów na godzinę. W dobrej formie będą w Bliźniętach, które przystępują do konkursów i egzaminów.

Na **RAKI** czyhać dziś będą różne pokusy: na przykład, żeby sobie kupić jakieś artykuły zbytku, na które Raka nie bardzo stać albo żeby na jakiś czas zniknąć z oczu tym, którzy Raka oglądają codziennie.

U **LWÓW** pojawią się nowe zainteresowania; te Lwy, które dotąd interesowały się naukami ścisłymi, polubią powieści i poezję; zaczną też wciągać Lwy astrologia, magia, mity, sny i nadnaturalne moce.

**PANNY** mają teraz głowę do usprawnień i wynalazków. W codziennym życiu też wymyślą, jak lepiej (niż dotąd) ustawić biurka i tapczany oraz wynajdą różne tańsze i szybsze sposoby na łączenie się ze światem.

**WAGI** okażą się ekspertami od wszelkich nowości w kulturze i sztuce. Nikt tak jak Waga nie będzie wiedział, co jest grane (w kinach i teatrach), co się w tym sezonie czyta i ogląda, i czym się należy zachwycać.

**SKORPIONY** będą zmagać się z jakimiś nowymi osiągnięciami techniki: będą próbowały się nauczyć obsługi nieznanego dotąd sprzętu, będą przedzierać się przez instrukcje i samouczki; i może się okazać, że trzeba znać hiszpański albo schematy elektroniczne.

Do **STRZELCÓW** będą przychodzić lub dzwonić różni ludzie tylko po to, aby się panikę i narobić niepotrzebnie pośpiechu i zamieszania. Wprawdzie teraz niełatwo wyprowadzić Strzelce z równowagi, ale to wie...

**KOZIOROŻCE** będą mieć jakieś zajęcia (nazwijmy to tak) pedagogiczne: to znaczy będą uczyć czegoś młodszych i mniej doświadczonych; będą tłumaczyć coś komuś, kto udaje, że nie rozumie...

**WODNIKOM** bardzo się przyda ich obecna bystrość i obrotowość. Będą okazje, które trzeba chwycić w lot; będą propozycje, przy których trzeba się szybko decydować. Jeśli myślisz, Wodniku, o podróżach, to jest dobry moment, aby kupić bilet. Pewien wasz pomysł, który jeszcze parę dni temu wydawał się kompletnym wariactwem, teraz jak się okazuje ma ręce i nogi, i poważni ludzie zaczynają was podziwiać? Tak trzymać, Wodniki!

**RYBY** poczują się silniejsze, bardziej pewne siebie, zapomną o swoich wątpliwościach. Zdaje się, Ryby, że zaczyna się sezon, kiedy od marzeń będziecie przechodzić do czynu! Ale na razie powoli, nie wykonujcie zbyt pochopnych (ani gwałtownych) ruchów...

## DROBNE

Ekologiczne kaloryczne paliwo – brykiety trocinowe w cenie 300 Lt za tonę.

Vilnius, tel. 23 63 08, 25 20 90.

Produkujemy sosnowe drzwi plynowe. Przywozimy i wstawiamy. Vilnius, tel. 38 50 41.

Sprzedam belki ociosane (płaszczaki), grubości 18 cm, suszone w ciągu 5 lat. Tel. 67 24 45.

Naprawiamy zegarki: wszystkich rodzajów rosyjskie, kieszonkowe, zegary ściennie (marki Jungar, Gustavbeicer), zegary stolowe. Vilnius, Sodų 14, „Gintaras”. pok. 125, tel. 73 81 25.

Do wynajęcia 1 pokój bez wogd w dzielnicy Antokol. Tel. 31 51 68.

Do wynajęcia niewielki ciepły pokój z wygodami i telefonem. Vilnius, tel. 76 12 11 (od godz. 20.00).

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie w Nowej Wilejce. Vilnius, tel. 46 87 36, 8-286 32557.

Samotna kobieta (52 lata, 170 cm wzrostu) zapozna się z samotnym mężczyzną lub kobietą dla serdecznej przyjaźni. Vilnius, tel. 41 58 74, prosić Irenę.

Sprzedam książki polskie o tematyce wojskowej. Tel. 8 289 15281.

## KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesać na adres redakcji

z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILNISKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILNISKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILNISKI

KURIER WILNISKI

Wydawca VŠ.L. „Vilnijos žodis”  
Drukuję SA „Spauda”  
Redaktor naczelny  
Zygmunt Zdanowicz  
e-mail:  
redaktor@kurierwilenski.lt  
tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Adres: Birbynių g. 4a  
2030 Vilnius  
Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322  
ISSN 1392-0405

Dyrektor — Roman Baranowski (tel. 60 84 48), zastępca redaktora — Aleksander Borowik (tel. 60 84 47), dziennikarze: Helena Gładkowska, Sabina Kozłowska, Irena Litwin, Andrzej Łakis, Irena Mikulewicz, Andrzej Pukszt (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryngiewicz (rej. sołeczniczeki tel. 8 - 250 - 52780), fotoreporter — Marian Paluszkiwicz (tel. 60 84 48). Sekretarz redakcji — Wanda Zajackowska, zast. sekretarza redakcji — Marian Sipowicz (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt.) operatorzy: Walentyna Mažul, Halina Taukin, komputerowe łamanie: Walerian Butkiewicz, Roman Ostouch, Lucja Stankevičiūtė, (tel. 60 84 48), korektorka-stylistka: Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48). Kierownik działu promocji — Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama — Dariusz Guszczka (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), kolportaż — Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt). Współpraca: Krystyna Adamowicz, Stanisław Aleksandrowicz, Anna Bartoszewicz, Danuta Kamilewicz, Paweł Kobak, Barbara Mintautienė, Alina Sobolewska, Krzysztof Szczepanik, Julitta Tryk  
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.  
Dyżurny redaktor Helena Gładkowska  
P. o. redaktora naczelnego Aleksander Borowik